P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

ILUSTROWANA REPUBLIKA

ROK XVI. | ŁÓDŹ. WTOREK, 6 GRUDNIA 1938 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | 335

Daladier jedzie na Korsykę

Nowa „linia Maginota" na pograniczu Tunisu i Libii. — Echa demonstracyj antywłoskich

Prasa włoska grozi Francji konsekwencjami osi Rzym-Berlin

PARYŻ, 5 grudnia.

(PAT) PREMIER DALADIER W STYCZNIU W CZASIE WAKACYJ PARLAMENTARNYCH PRAWDOPODOBNIE ODWIEDZI KORSYKĘ I TUNIS.

RZYM, 5 grudnia.

(PAT) „Tevere" donosi, że na pograniczu Libii i Tunisu WOJSKOWE WŁADZE FRANCUSKIE ZBUDOWAŁY W OSTATNICH CZASACH PRAWDZIWĄ LINIĘ MAGINOTA, KTÓRA KOSZTOWAŁA KILKADZIESIĄT MILIONÓW FRANKÓW. Dziennik donosi, że liczba Włochów w Tunisie wynosi 120 tys. Ludność ta posiada nieruchomości o łącznej wartości 2 miliardów franków oraz depozyty w bankach wartości 100 milionów franków.

Przeciw tej ludności władze francuskie stosować miały rzekomo politykę ucisku i teroru, czego dowodem miało być zorganizowanie dla Włochów z Tunisu obozu koncentracyjnego w pobliżu fortyfikacyj granicznych.

Dzisiejsze dzienniki, donosząc o demonstracjach antywłoskich na Korsyce i w Tunisie, szczególnie podkreślają incydenty przed konsulatem włoskim w Ajaccio.

„Messagero" twierdzi, iż były one zapowiedziane jeszcze w piątek i że były organizowane przez specjalny komitet pod protektoratem władz francuskich.

RZYM, 5 grudnia.

(PAT) Prasa w dalszym ciągu omawia sprawę pretensyj terytorialnych włoskich w stosunku do Francji.

Virginio Gayda na łamach „Giornale d'Italia", po ostatnich rozmowach min. Ciano z ambasadorem francuskim, Francois Poncetem i ambasadorem brytyjskim Perthem pisze, że minister włoski nie ustąpił i nie ustąpi w żadnych okolicznościach. MINISTER CIANO POSTAWIŁ KONKRETNE ZAGADNIENIE, KTÓRE ZOSTANIE WE WŁAŚCIWYM CZASIE ROZWINIĘTE Z NALEŻYTĄ ENERGIĄ, ZGODNIE Z DYREKTYWAMI, USTALONYMI PRZEZ MUSSOLINIEGO.

Układy francusko - włoskie z dnia 7 stycznia 1935 roku przewidywały zawarcie specjalnej konwencji, regulującej sytuację i uprawnienia Włochów w Tunisie. Konwencja ta nie została zawarta, a rząd francuski nigdy nie zwracał się do Włoch o przeprowadzenie odpowiednich rokowań.

W rezultacie ratyfikacja układów z roku 1935 nigdy nie doszła do skutku. Opinia Francji — kontynuuje Gayda — nie rozumie, czym jest oś Rzym — Berlin i nie wie, jaki duch ożywia współpracę włosko - niemiecką. Zapomina się we Francji o słowach, wypowiedzianych przez Hitlera po dokonaniu „Anschlussu", w sprawie solidarności i politycznej współpracy pomiędzy Rzymem i Berlinem. Historia idzie naprzód, Włochy i Niemcy, posiadając wspólne zagadnienia i wspólne przeznaczenia — konkluduje Gayda — maszerują razem, ożywione stanowczą wolą.

„Lavoro Fascista" pisze, że Włochy w okresie swego zjednoczenia narodowego nie mogły spełnić swej misji ani na Wschodzie, ani na Zachodzie, jednakże Włochy współczesne nigdy nie zrezygnowały ze swoich praw. Po zdobyciu imperium i zamknięciu granic wschodnich, Włosi muszą dziś ze zdwojonym wysiłkiem myśleć o zadaniach śródziemnomorskich i światowych, zgodnie z nakazami historii i wymaganiami równowagi imperialnej".

Anglia spełni swoje zobowiązania

w stosunku do sprzymierzeńca francuskiego. — Chamberlain o konflikcie włosko-francuskim

Londyn, 5 grudnia.

(PAT) Odpowiadając na zapytania konserwatystów i posłów należących do Labour Party, Chamberlain oświadczył:

— W układzie angielsko-włoskim z dnia 16 listopada nie ma nic, co w jakikolwiek sposób wpływałoby na nasze zobowiązania w stosunku do Francji.

Chociaż Tunis, Korsyka i Nicea nie były wymieniane w czasie rokowań, poprzedzających układ, sprawy te są objęte aneksem, w którym jest mowa o utrzymaniu status quo na Morzu Śródziemnym.

Wobec demonstracyj we włoskiej izbie deputownaych, ambasador brytyjski w Rzymie — mówił dalej Chamberlain — otrzymał polecenie zwrócenia uwagi włoskiego ministra spraw zagranicznych, iż podobne incydenty w razie, gdyby nie uczyniono żadnych kroków w celu naprawy wrażenia, jakie te incydenty wywarły, mogą mieć w rzeczywistości jaknajbardziej niekorzystny wpływ na perspektywy współpracy mocarstw.

Z odpowiedzi ministra Ciano wynika jasno, iż rząd włoski nie przyłacza się do tej demonstracji i nie zamierza zmienić zobowiązań, jakie wziął na siebie w stosunku do nas.

Chamberlain dodał: — „Nie widzę powodów, dla których miałyby ulec zmianie przygotowania do wizyty mej w Rzymie".

MIN. RIBBENTROP WYJECHAŁ DO PARYŻA

Przed ogłoszeniem francusko-niemieckiego paktu o nieagresji. — Francja nie wyrzeknie się swoich posiadłości kolonialnych

BERLIN, 5 grudnia.

Min. von Ribbentrop odjechał dziś wraz z otoczeniem o godz. 21 min. 25 do Paryża.

BERLIN, 5 grudnia.

(PAT) W kołach politycznych informują, iż ministrowi spraw zagranicznych Niemiec, von Ribbentropowi, w podróży do Paryża towarzyszy małżonka. Wśród osób, które pojechały do Paryża wraz z von Ribbentropem znajdują się: kierownik biura prasowego w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych, Aschmann, dyr. Gauss i Wiehl, radca legacyjny Hawel, osobisty referent prasowy ministra, dr. Schmidt, kierownik referatu francuskiego, Abetz i radca legacyjny, Brückimeier.

* * *

PARYŻ, 5 grudnia.

(PAT) Wiadomość, że ministrowi Ribbentropowi w podróży do Paryża towarzyszyć będzie szef biura prawnego niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, dr Gauss, który od 20-tu niemal lat brał udział we wszystkich doniosłych konferencjach międzynarodowych z ramienia Niemiec, wywołała tu ogromne zainteresowanie.

Część prasy paryskiej komentuje przyjazd dra Gaussa jako zapowiedź, że zakres rozmów paryskich może ulec rozszerzeniu.

Jutrzejsza rada ministrów, jak donosi Havas, zajmie się z jednej strony zagadnieniami polityki zagranicznej, które wizyta von Ribbentropa w Paryżu wysunęła na pierwszy plan, z drugiej strony będą omawiane warunki wznowienia prac parlamentarnych. Data rozpoczęcia obrad ciał prawodawczych będzie ustalona na jutrzejszwym posiedzeniu rady ministrów.

Minister Bonnet poinformuje kolegów o odpowiedzi rządu włoskiego na protest francuski, z powodu manifestacji antyfrancuskich we Włoszech.

* * *

PARYŻ, 5 grudnia.

(PAT) Koła polityczne Paryża i prasa paryska z zainteresowaniem oczekują na wizytę min. Ribbentropa. Zaciekawienie kół politycznych zwraca się jednak nie tyle ku zapowiedzianej deklaracji francusko - niemieckiej o nieagresji, ile ku rozmowom francusko - niemieckim, które z okazji pobytu min. Ribbentropa odbędą się w Paryżu.

Radykalna „Oeuvre" oświadcza, że Francja i Niemcy rozmowy swe poświęcą na skonfrontowanie wzajemnych poglądów i tendencyj.

Radykalna „Ere Nouvelle" konstatuje, że we Francji są tacy, którym się nie podoba wizyta min. von Ribbentropa i deklaracja francusko-niemiecka o nieagresji.

* * *

PARYŻ, 5 grudnia.

(PAT) „Le Temps" poświęca swój dzisiejszy artykuł wstępny stosunkom francusko-niemieckim z okazji wizyty min. Ribbentropa.

Przy okazji podpisania deklaracji francusko-niemieckiej — pisze „Le Temps" — min. Ribbentrop i ministrowie francuscy odbędą rozmowy, które powinny im pozwolić na sprecyzowanie obecnego stanu stosunków między obu krajami i w czasie których dokonają prawdopodobnie przeglądu sytuacji międzynarodowej, tym bardziej, że w konsekwencji spotkania monachijskiego brana jest pod uwagę ewentualność nowej polityki.

Przede wszystkim chodzi o stworzenie nowego klimatu politycznego pomiędzy t. zw. mocarstwami demokratycznymi, a mocarstwami totalistycznymi. Rozmowy, które Ribbentrop odbędzie w Paryżu, powinny pozwolić na zdanie sobie sprawy z możliwości, jakie istnieją dla tej nowej polityki.

Trzeba obecnie, aby z drugiej strony Renu zdano sobie sprawę, że w żadnym wypadku Francja, jako mocarstwo europejskie i imperialne, nie mogłaby się zgodzić na wyrzeczenie się jakiegokolwiek czynnika, który stanowi istotny składnik jej promieniowania moralnego i politycznego.

Francja, tak samo, jak i Anglia posiada w Europie środkowej doniosłe interesy, nad których zabezpieczeniem ma obowiązek czuwać i z którymi polityka niemiecka powinna się liczyć.

Jeżeli polityka francuska wyklucza wszelką politykę okrążenia Niemiec, to w konsekwencji również szczerze polityka niemiecka musi wyrzec się wszystkich prób okrążenia Francji. Ten punkt odnosi się równie dobrze do sprawy hiszpańskiej — pisze „Le Temps" — jak i do sprawy status quo na Morzu Śródziemnym, na którym zresztą Rzesza niemiecka nie ma żywotnych interesów do obrony.

Wreszcie punktem, który decydować będzie w oczach Francji o dalszym rozwoju stosunków francusko - niemieckich, jest sprawa nienaruszalności polityki imperialnej Francji. Jest rzeczą niezwykle ważną, aby ze strony Niemiec zrozumiano konieczności, leżące na drodze swobodnego rozwoju polityki imperialnej Francji i polityki imperialnej brytyjskiej, gdyż bez tego trudno byłoby żywić nadzieję na prawdziwą równowagę sił i wpływów.

ZAMACHY TERORYSTYCZNE W RUMUNII

Strzały do członka trybunału wojskowego w Czerniowcach.—Jednym z ujętych zamachowców jest uczeń wydalony z gimnazjum.—Bomba w Żydowskim Klubie Studenckim w Cluj

BUKARESZT, 5 grudnia.

(PAT) W Czerniowcach dokonano zamachu na pułkownika Critescu, członka trybunału wojskowego. Dwaj młodzi ludzie dali do niego 4 strzały na jednej z ulic miasta. Pułkownik został lekko ranny w ramię.

Jednego z napastników schwytano, drugi zdołał zbiec. Cristescu przed 8-miu dniami otrzymał listy z pogróżkami, iż zostanie zamordowany pomiędzy 1-szym a 15-tym stycznia.

Sprawca zamachu na płk. Cristescu Leonid Lut Utovici zeznał, że towarzyszem jego, który zbiegł, był niejaki Eugeniusz Rahintriuc, który we wrześniu r. b. za działalność na rzecz „Żelaznej Gwardii" wydalony został ze wszystkich szkół w kraju. Zamachowcy otrzymali dziś rano od „batalionu śmierci" rozkaz rozstrzelania płk. Chistescu. U szeregu uczniów gimnazium, do którego uczęszczał aresztowany zamachowiec, przeprowadzono rewizję, w której wyniku aresztowano kilku z nich.

* * *

BUKARESZT, 5 grudnia.

Niewykryci sprawcy podłożyli bombę w Żydowskim Klubie Studenckim w Cluj. Na szczęście bomba nie eksplodowała.

Jak się okazuje, podczas wybuchu, bomby w teatrze żydowskim w Timiscara w ubiegłym tygodniu zabici zostali przewodniczący „Keren Kajesodu" w Transylwanii Bertold Ekstein, generalny sekretarz „Keren Kajemet" Szymon Hirach wraz z małżonką oraz Helena Horowitz.

Władze policyjne zamknęły dzisiaj kawiarnię „Corso". Kawiarnia ta, położona na przeciwko pałacu królewskiego, należała do największych w stolicy Rumunii i była uczęszczana przez koła polityczne.

BUKARESZT, 5 grudnia.

Dzisiejsze pisma wieczorne przynoszą na widocznych miejscach komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych o złożeniu przez 318 członków b. „Żelaznej Gwardii", znajdujących się w więzieniu oświadczenia wierności dla panującego obecnie w Rumunii ustroju. Autorzy oświadczenia zrzekają się na przyszłość wszelkiej działalności politycznej.

BUKARESZT, 5 grudnia.

(PAT) Dzisiejszy „Monitor" publikuje dekret przenoszący w stan rozporządzalności posła rumuńskiego w Londynie Grigorcea.

Zwolnienie 1.200 młodych oficerów

podejrzanych o sympatie do „Żelaznej Gwardii"

Berlin, 5 grudnia.

Prasa niemiecka w niezwykle ostry sposób atakuje rząd rumuński w związku z zastrzeleniem Codreanu i jego towarzyszy. W niemieckich kołach politycznych mówią głośno o „przepaści, jaka powstała między Rzesza a Rumunią" i twierdzą, że „porozumienie niemiecko-rumuńskie będzie możliwe jedynie ze zmianą rządu w Rumunii".

Pisma hitlerowskie donosza równocześnie o tym, że z armii rumuńskiej zwolniono 1.200 młodych oficerów, podejrzanych o sympatię do „Żelaznej Gwardii".

Pogłoski o projekcie ustaw antyżydowskich

Pos. Dudziński zgłosił projekt ustawy o całkowitym zakazie uboju rytualnego

Warszawa, 5 grudnia.

W kołach poselskich utrzymują, jak donosi „Kurier Polski", że zostały już opracowane i mają być w bliskiej przyszłości wniesione do Izb Ustawodawczych

PROJEKTY USTAW O CHARAKTERZE ANTYŻYDOWSKIM.

opartych na podstawach wyznaniowych.

Opracowane są podobno trzy takie projekty o bliżej nieznanej jeszcze treści. Największe trudności sprawiają TENDENCJE DO OGRANICZENIA ŻYDÓW W PRAWACH ZAWAROWANYCH KONSTYTUCJĄ.

Narazie wiadomo tylko, że wszelkie ograniczenia, projektowane w wymienionych ustawach

NIE BĘDĄ DOTYCZYĆ ŻYDÓW-UCZESTNIKÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ ORAZ WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY PRZYJELI CHRZEST PRZED 11 LISTOPADA 1918 ROKU.

Nie wiadomo też jeszcze, czy z projektami tymi wystąpi oficjalnie większość sejmowa, czy też imiennie grupa posłów.

Warszawa, 5 grudnia.

Wniesiony na sobotnim posiedzeniu sejmu przez pos. Dudzińskiego projekt noweli do ustawy ograniczajacej ubój rytualny jest identyczny w swei treści z projektem uchwalonym na wniosek pos. Budzyńskiego przez sejm ub. kadencji, ale nie uchwalonym dotad przez senat.

Zgodnie z postanowieniami konstytucji, wobec rozwiązania sejmu i senatu, projekt poprzedni upadł i dlatego poseł Dudziński zgłosił projekt na nowo.

Jak wiadomo, projekt pos. Dudzińskiego znosi całkowicie możliwość dokonywania uboju zwierzat systemem rytualnym, nawet dla grup narodowościowych, których wyznanie ubój taki przewiduje, a więc dla wyznania mojżeszowego, mahometańskiego i karaimskiego.

Prem. Składkowski dla dzieci bezrobotnych na gwiazdkę

Warszawa, 5 grudnia.

Premier gen. Sławoj-Składkowski przekazał na ręce starosty w Turku, skąd piastuje mandat poselski 2.000 zł. celem zakupienia obuwia i ubrań dla dzieci bezrobotnych na gwiazdke.

Po zgonie ks. arcyb. Teodorowicza

Lwów, 5 grudnia.

(PAT) Eksportacja zwłok ś. p. ks. arcybiskupa lwowskiego obrzadku ormiańskiego Józefa Teodorowicza odbędzie się we Lwowie w piatek dnia 9 b. m. o godz. 17-ej z pałacu arcybiskupiego do katedry ormiańskiej.

W sobotę odprawione będzie nabożeństwo w katedrze ormiańskiej o godz. 10-ej, po czym około południa uformuje się kondukt żałobny, który odprowadzi szczątki doczesne księcia kościoła-patrioty do grobowca rodzinnego na cmentarzu łyczakowskim.

Do pałacu arcybiskupiego od rana przybywają przedstawiciele władz, związków i społeczeństwa i wpisują się do wyłożonej księgi kondolencyjnej.

Strajk portowy w Havrze trwa

8 okrętów oceanicznych jest unieruchomionych

Paryż, 5 grudnia.

(PAT) Zgodnie z planami rządowymi, likwidacja sytuacji strajkowej weszła w dniu dzisiejszym w stadium decydujące. Na całym terenie Francji większość fabryk podjęła już prace. Również w portach francuskich praca na ogół została podjęta, z wyjatkiem portu w Havrze, gdzie strajk załóg okretowych jeszcze trwa.

Poza unieruchomieniem największego okrętu francuskiego „Normandie", który nie mógł odbyć przewidzianej rozkładem podróży do Ameryki, w tej chwili 8 większych okrętów jest unieruchomionych w porcie. Władze portowe mają jednak nadzieję, że jeden z większych okrętów pasażerskich „Paris", który ma według rozkładu odpłynąć do Ameryki w środę, zdoła swą podróż odbyć w czasie przewidzianym.

Roosevelt zapowiada udział Ameryki

w rozwiązaniu doniosłych zagadnień międzynarodowych

Nowy Jork, 5 grudnia.

(PAT) Prezydent Roosevelt wygłosił przemówienie w Chapelhill, w północnej Karolinie, w którym przede wszystkim poruszył zagadnienie polityki wewnętrznej.

Dopiero pod koniec swego przemówienia prezydent Stanów Zjednoczonych oświadczył, iż stanowisko Ameryki w ciągu najbliższych kilku lat będzie miało olbrzymi wpływ na rozwój losów ludzkości.

Prezydent podkreślił usiłowania Stanów Zjednoczonych zmierzajace do utrzymania i utrwalenia pokoju.

Zdarzenia i ludzie

Księżna wychodzi zamąż

Sensacja towarzyska Ameryki

New York, w grudniu.

Księżna Aspazja Grecka wychodzi za mąż za ubogiego Amerykanina — taka wieść gruchnęła w kołach towarzyskich Stanów Zjednoczonych.

Prawda. Narzeczonemu ogłosili dopiero co upadłość. „Biedak" — oświadczył wyraźnie przed sądem, że jego majątek wynosi 2.000 dolarów, podczas gdy długi przekraczaja 750.000.

— A czy w pańskim zadłużeniu miłość nie odegrała zbyt wielkiei roli?— pyta sędzia.

— Owszem. Wydawałem na narzeczoną pieniądze, ale nie uważam, ażebym wydawał na nią zbyt dużo. Pewnego razu podarowałem jej czek na 250 tysięcy dolarów, a poza tym posyłałem jej do Wenecji, gdzie stale mieszkała, 1.500 dolarów miesiecznie na kwiaty i drobnostki.

Dawniej Amerykanie płacili za tytuły arystokratyczne znacznie więcej. Byle hrabia kosztował milion, ale dziś, kiedy korony posypały się z głów jak ulęgałki, nie ma w tym nic dziwnego, iż jej książęca wysokość przyjmowała tak „drobne" dary, a teraz decyduje się nawet na ślub z człowiekiem, który wszystko stracił.

Księżna Aspazja 20 lat temu była młodziutka córką pułkownika Manos w Atenach. Pułkownik był adiutantem królewskim, a kiedy pewnego dnia przedstawił królowi Aleksandrowi swój ósmy cud świata, Aleksander zakochał się bez pamięci. Ale pułkownik był surowym ojcem. Oświadczył krótko i energicznie, że nie może być ojcem królewskiej kochanki, choćby w najwyższych łaskach i bogactwach, natomiast chętnie zostanie królewskim teściem.

I został. Mimo sprzeciwu parlamentu król ożenił się i używał w bród rozkoszy stanu małżeńskiego w pierwszym okresie poślubnym. Pewnego jednak dnia zdarzyło się nieszczęście.

W ogrodach pałacowych żyła mała małpka, stworzenie złośliwe. Gdy król chciał ją pogłaskać, ugryzła go boleśnie w rękę. Wywiązało się zakażenie krwi. Król Aleksander umarł. Dopiero po jego śmierci parlament uznał małżeństwo królewskie oraz prawa wdowy do tytułu książęcego i królewskiego majątku prywatnego w sumie 2.000.000 drachm, to jest mniej więcej takiej samej ilości złotych.

Młoda wdowa przez kilkanaście lat odrzucała jedną ofertę matrymonialną po drugiej. Chętnych nie brakło na obu półkulach ziemskich.

Pewnego dnia poznała w Paryżu Johna Harris, kupca, który interesował się budową nowego gmachu ambasady amerykańskiej w Paryżu.

Stolica pięknej Francji — kwitnące kasztany w Lasku Bulońskim — biała arka tryumfalna—wieża Eiffla, jakgdyby stalowa strzała wymierzona w błękit nieba.... Paryż oczarował niejednego człowieka i niejedne zmienił życiowe zamiary. John Harris zamiast budować ambasadę zakochał się. Wdrożył kroki rozwodowe ze swoją żoną, z którą dotychczas mieszkał przykładnie przez 20 lat i postanowił pobrać się z koronowaną Greczynką. Nie jest ona wprawdzie pierwszej młodości, ale miłość nie pyta o lata... W ten sposób jeszcze jedna ukoronowana głowa spocznie na zwykłej poduszce mieszczańskiego, małżeńskiego łoża.

Ciekawe jest, że John Harris ma przyjaciela, nauczyciela gimnazium. Ów nauczyciel żonaty jest z księżniczką Winschgrätz, wnuczką cesarza Franciszka-Józefa...

Jak wiadomo, w Ameryce nie ma żadnych tytułów rodowych. Nawskroś demokratyczna republika tak daleko posunęła zasadę równości obywateli, że urzędowo nie może być mowy o żadnym tytule rodowym.

A jednak pociąg do tytułów jest w ludziach bardzo silny. Wobec braku tytułów rodowych panuje w Ameryce mania tytułów osobistych. Poza tym nieoficjalnie Amerykanie przepadają za tytułami rodowymi. Niech tylko jakiś Yankes wyda za mąż córke za europejskiego zbiedzonego szlachcica, wydaje się mu, że splendor pięcio-pałkowej korony już spłynął na cała rodzine.

Tytułów hrabiowskich używają w stosunkach towarzyskich nie tylko hrabia-zięć z żoną, ale również i teściowa i teść. Próżność ludzka nie ma granic...

Ziemi jest dosyć, brak-kapitałów

oświadczył min. Pirow przedstawicielom prasy angielskiej. — Co należy uczynić, aby rozwiązać problem uchodźców?

LONDYN, 5 grudnia.

(PAT) Południowo - afrykański minister obrony, Pirow, który wczoraj powrócił do Londynu, po złożeniu wizyt politycznych w Brukseli, Berlinie, Rzymie i Hadze, udzielił dzisiaj wieczorem prasie oświadczenie, w którym na wstępie scharakteryzował sytuację europejską jako napiętą i mogącą grozić dalszymi powikłaniami, po czym poruszył sprawę emigracji.

— Zagadnienie uchodźców — oświadczył min. Pirow — które jest czymś więcej, aniżeli tylko zagadnieniem żydowskim, może być stosunkowo łatwo załatwione. Do rozwiązania tej sprawy konieczne są dwie rzeczy: 1) Kapitały zamiast majątku, którego uchodźcom nie wolno ze sobą zabierać, 2) Ziemia dla osiedlenia tych, którzy nie posiadają kapitałów, lub którzy, mimo posiadania majątku, ograniczeni są wskutek ustaw imigracyjnych.

Międzynarodowa pożyczka, za którą odpowiedzialne byłyby państwa, pragnące pozbyć się swoich uchodźców, ale która byłaby również gwarantowana przez inne wielkie mocarstwa, rozwiązałaby pierwsze wielkie zagadnienie.

Co się tyczy ziemi, to jest jej więcej, niż potrzeba, niezamieszkałej i odpowiedniej, która mogłaby tworzyć całość bądź, jako państwo, bądź też jako mandat dla osiedlenia dwa razy tylu mieszkańców, ile wogóle jest kandydatów na emigrantów.

***

AMSTERDAM, 5 grudnia.

(PAT) Podczas zbiórki, zorganizowanej w Holandii w ub. sobotę, na rzecz uchodźców żydowskich, zebrano wedle prowizorycznych obliczeń przeszło 400 tysięcy florenów, z czego 50.000 w samym Amsterdamie.

***

NOWY JORK, 5 grudnia.

„New York Times" donosi, że minister pracy, pani Francis Parkins, rozważa obecnie w szczegółach opracowany przez deperatament pracy plan powołania do życia wielkiej międzynarodowej korporacji pomocy dla szkolenia i skolonizowania młodzieży żydowskiej z krajów Europy środkowej i wschodniej. Plan miałby się opierać na subwencjach finansowych rządów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, jak również organizacyj prywatnych.

***

LONDYN, 5 grudnia.

W ostatnich dniach ruch protestacyjny w Anglii przeciwko prześladowaniom Żydów w Niemczech przybrał szczególnie szerokie rozmiary. Prasa londyńska i prowincjonalna zamieszcza bardzo obszerne relacje z dziesiątków wieców protestacyjnych, odbytych na terenie całej Anglii.

M. inn. rada kościoła szkockiego wystosowała do nadrabina Londynu list z wyrazami ubolewania z powodu prześladowania Żydów w Niemczech. Biskup Guildfordu, dr. Golding-Bird, wezwał wszystkich duchownych swej diecezji do wydatnego udziału w akcji pomocy na rzecz uchodźców chrześcijańskich i żydowskich.

Lord Parmour wyraził zgodę na udzielenie schronienia w swych dobrach 18 dzieciom żydowskim z Lipska i Wiednia w wieku 14 do 18 lat. Dzieci mają otrzymać wychowanie i wyszkolenie rolnicze.

Rezolucje protestacyjne przeciwko prześladowaniom Żydów w Niemczech uchwaliły liczne oddziały Labour Party, zrzeszenia związków przyjaciół Ligi Narodów i innych organizacyj.

W związku z przybyciem do Anglii pierwszego transportu dzieci żydowskich z Niemiec „News Chronicle" zaznacza w artykule wstępnym, że nie wyczerpuje to jeszcze obowiązków Anglii wobec prześladowanych Żydów niemieckich. Należy niezwłocznie przystąpić do realizacji zakrojonego na szeroką skalę planu skolonizowania wielkiej liczby Żydów niemieckich w krajach zamorskich.



W Londynie odbył się wielki wiec antyhitlerowski, celem zaprotestowania przeciwko ostatnim ekscesom. W prezydium zasiedli arcybiskup Westminsteru J. E. ks. kardynał Hinsley oraz naczelny rabin dr. Hertz.

„Ghetto" w Akademii Stomatologicznej

Warszawa, 5 grudnia.

W dniu dzisiejszym studentom Żydom Akademii Stomatologicznej w Warszawie zakomunikowano, że wszyscy Żydzi zostają przydzieleni do kliniki jedynego asystenta Żyda w Akademii dr. Konstantina i że wszyscy studenci Żydzi pracować będą na osobnych fotelach.

Wszyscy studenci Żydzi na znak protestu opuścili salę kliniczną.

W sprawie wprowadzenia „ghetta" na Akademii Stomatologicznej studenci Żydzi podejmą szereg interwencyj.

Również w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego sytuacja studentów Żydów z dnia na dzień staje się trudniejszą. Oenerowcy systematycznie bowiem atakują studentów Żydów.

Proces adw. Kowalskiego wyznaczony został na środę

Warszawa, 5 grudnia.

W środę dn. 7 b. m. Sąd Grodzki w Warszawie rozpoznawać będzie sprawę prezesa Stronnictwa Narodowego, adw. Kazimierza Kowalskiego z Łodzi, oskarżonego o nawoływanie do bojkotu wyborów do Izb Ustawodawczych.

Proces ten był już rozpatrywany przed sądem w przededniu wyborów sejmowych, lecz został wówczas odroczony wobec powołania przez obronę nowych świadków.

Nowe ofiary teroru arabskiego

JEROZOLIMA, 5 grudnia.

Auto pancerne wiozące robotników—Żydów do kamieniołomów, ostrzeliwane było dziś niedaleko Petach-Tikwa przez terorystów arabskich. Szofer Natan Goldberg, lat 30, zabity został na miejscu. Kapral policji Abraham Zeewi oraz robotnik Jom-Tow Gartus zostali ciężko ranni zaś robotnk Awner Azulat został lekko zraniony.

Żydom niemieckim nie wolno dziedziczyć

ziemi, złota i klejnotów. — Nie wolno im również posiadać, ani... sprzedawać zakładów przemysłowych

Berlin, 5 grudnia.

(PAT) Minister gospodarstwa Rzeszy, Funk, wydał rozporządzenie o „odżydzeniu" gospodarstwa niemieckiego, niemieckiej własności rolnej oraz innych ważnych odcinków majątku narodowego. Rozporządzenie zawiera przede wszystkim upoważnienie wyższych władz wykonawczych do zabraniania Żydom sprzedaży lub likwidacji zakładów przemysłowych bądź sprzedaży własności ziemskiej i innych majątków. Dla tymczasowego prowadzenia lub zarządu majątkiem żydowskim mogą być ustanowieni powiernicy.

Następnie rozporządzenie zawiera postanowienia, iż w przyszłości Żydzi nie mogą dziedziczyć ziemi i praw do ziemi w Rzeszy niemieckiej. Ponadto dla sprzedaży przez Żyda działki ziemi wprowadzony zostaje obowiązek uzyskania zezwolenia.

Dalej rozporządzenie wprowadza przymus deponowania papierów wartościowych własności żydowskiej, wreszcie Żydom, obywatelom niemieckim i bezpaństwowym, ustawowo zabrania się dziedziczyć przedmioty ze złota, platyny lub srebra, jak równiek kamieni szlachetnych i pereł, zastawiać ich lub sprzedawać z wolnej ręki. Nabywanie tych przedmiotów od Żydów na przyszłość przeprowadzane będzie przez specjalne urzędowe biuro sprzedaży.

Odwołania od zarządzeń, wydanych na podstawie niniejszego rozporządzenia, mogą być wnoszone w przeciągu 2 tygodni.

„Ochrona rasy" we Włoszech

Aryjskim mamkom nie wolno karmić żydowskich niemowląt

Rzym, 5 grudnia.

(PAT) Agencja Stefani donosi, że wczoraj, w niedzielę, na obszarze całych Włoch wszedł w życie artykuł dekretu o ochronie rasy, zakazujący Żydom zatrudniania służby aryjskiej.

Odnośny artykuł ustawy określa, iż za służbę domową uważani mają być wszyscy ci, którzy dostarczają pracy rąk rodzinom bez względu na to, jak spełniane przez nich funkcje są nazywane.

Rodziny mieszane, w których jedno z małżonków jest aryjczykiem, a drugie Żydem, mogą zatrzymać u siebie służbę aryjską za specjalnym zezwoleniem policji.

Jeśli chodzi o karmicielki, to niemowlęta, nienależące do rasy żydowskiej mogą być karmione wyłącznie przez karmicielki aryjskie. W wypadkach specjalnych za zezwoleniem ministerstwa spraw wewnętrznych, rodziny żydowskie spośród służby zachować mogą jedynie pielęgniarki aryjskie.

Portugalia nie wprowadzi ograniczeń dla Żydów

Oficjalne oświadczenie czynników rządowych

Lizbona, 5 grudnia.

Koła rządowe kategorycznie zaprzeczają notowanym w prasie zagranicznej pogłoskom, jakoby rząd portugalski zamierzał wprowadzić ustawy rasistowskie.

Ze strony oficjalnej oświadczono, że „w Portugalii nie ma żadnej kwestii rasowej". Wszystkie dzienniki w Lizbonie i Oporto zamieszczają artykuły, potępiające pogrom Żydów w Niemczech.

Oficjalny organ partii rządzącej „Diario da Noticias" potępił w artykule wstępnym niemieckie ustawodawstwo rasistowskie. Ten sam dziennik informuje, że krewni zamieszkałych w Portugalii Żydów niemieckich i austriackich otrzymali zezwolenia na zamieszkanie w Portugalii.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Ofenzywa Italii przeciw Francji

Paryż, w grudniu.

Walka Italii o rozbudowę swej pozycji na Morzu Śródziemnym wkroczyła w decydującą fazę. „Tunis!.. Korsyka!... Dżibuti!..." Okrzyki te, które rozległy się w parlamencie włoskim po przemówieniu ministra spraw zagranicznych, hr. Ciano, wymownie świadczą o rozpiętości aspiracyj włoskich.

Tunis, państwo północno - afrykańskie na Morzu Śródziemnym, obejmuje **125,000 km. kw. i liczy 2 i pół miliona mieszkańców.** Jest to najbardziej wschodnia z trzech posiadłości francuskich na południu Morza Śródziemnego. Posiada **urodzajne doliny, drzewa oliwkowe, gaje pomarańczowe i winnice..**

Oddawna już Włosi ostrzą sobie apetyt na Tunis, **z którym posiadają wspólną granicę, odkąd w 1911 r. zabrali Turkom Trypolitanię.**

Liczba osiadłych w Tunisie Włochów jest bardzo znaczna, mówią nawet, że **mieszka ich w tym kraju więcej, aniżeli Francuzów.** Rezydenci włoscy podlegają specjalnemu ustawodawstwu w Tunisie; umowa, zawarta z Mussolinim przez premiera Lavala jest dla Italii wyjątkowo korzystna.

Korsyka, perła Francji na Morzu Śródziemnym, czarodziejska wyspa o 300,000 mieszkańcach, należy do Francji od 1768 r. **Korsykanie mówią dialektem włoskim, są odmienni od rdzennych Francuzów i wyróżniają się żywym usposobieniem, urodą i specyficzną wymową.**

Żadnemu Francuzowi nigdy nie wpadłoby na myśl, że **Francja mogłaby utracić Korsykę.** Mimo odmienności Korsyki i jej mieszkańców, stanowią oni **część organizmu państwowego i narodu francuskiego. Korsykanie zawsze czuli się Francuzami, a Francja dumna jest z jednego z synów Korsyki — Napoleona — którego uważa za Francuza.** Ale Włosi niedawno **„przywłaszczyli" sobie „małego cesarza"..**

Dżibuti, port francuski na wybrzeżu somalijskim w zatoce Adenu, jest **jedynym portem abisyńskim. Łatwo zrozumieć, że w czasie wojny włosko-abisyńskiej znaczenie Dżibuti wzrosło gwałtownie, a obecnie w dalszym ciągu wzrasta.** Jedyna linia kolejowa, prowadząca do Abisynii, **linia Dżibuti — Addis-Abbeba, jest własnością francuską.** Nic więc dziwnego, że Dżibuti stanowi **przedmiot niesłabnącego zainteresowania miarodajnych czynników włoskich.**

A dalej jeszcze: nie jest tajemnicą, że **Italia ma pretensje również do Sabaudii,** należącej do Francji od 1860 r., z której wywodzi się nazwisko włoskiej rodziny królewskiej. **I także Nicea i jej okolice uważane są za włoskie tereny.**

Jak widać, Italia nie jest zbyt skromna w swych aspiracjach. Na razie nie są one stawiane bezpośrednio Paryżowi. **Italia ogranicza się do kampanii prasowej i demonstracyj, z których największą i najbardziej imponującą była demonstracja deputowanych włoskich podczas przemówienia hr. Ciano.**

Bomba pękła. Zagadnienie dojrzało i już nie zniknie ze stołu międzynarodowych obrad politycznych.

Efekt demonstracji posłów włoskich był we Francji druzgocący. **Większa część t. zw. prasy informacyjnej była zawsze prowłoska.** Zawsze znalazły się poważne pisma paryskie — gdy szło o odpowiednie oświetlenie zwycięstwa Italii w wojnie abisyńskiej, zainteresowań Italii w wojnie hiszpańskiej itd. — które przemawiały językiem, dyktowanym przez Mussoliniego.

Oddawna już prowłoska prasa Francji domagała się **uznania aneksji Abisynii i wysłania posła do Rzymu.** Rząd francuski desygnował Andre Francois-Ponceta, byłego posła francuskiego w Berlinie, który dopiero przed kilku tygodniami został akredytowany **przy królu i cesarzu Italii.** Zaledwie przed kilku dniami odbył on swą pierwszą rozmowę z szefem rządu włoskiego. Premier brytyjski Chamberlain zapowiedział swą podróż do Rzymu, a głównym celem tej podróży było **przygotowanie ostatecznego porozumienia między Italią a Francją.**

Nowomianowany poseł francuski **był świadkiem emocjonującej sceny w parlamencie włoskim.** Poseł Francois - Poncet nie opuścił swego miejsca i **wysłuchał „z wdziękiem" wszystkich okrzyków.**

Zaskoczona nieoczekiwanym atakiem na Francję prasa prowłoska reaguje niezdecydowanie. Natomiast jeden z organów, zbliżony do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, mówi, że **„pragnienia Italii nie dają najmniejszych podstaw do jakichkolwiek rokowań".**

Stosunki francusko - włoskie zaostrzyły się. Ostrzeżenie zostało rzucone. Italia rozpoczęła swą ofenzywę na Morze Śródziemne... (F)

Proces przeciw gen. Skoblinowi i jego żonie

Na ławie oskarżonych zasiadła tylko Plewicka.—Gen. Skoblin sądzony zaocznie.—Burcew w charakterze świadka

PARYŻ, 5 grudnia.

(PAT) Przed sądem przysięgłych w Paryżu rozpoczął się dziś proces przeciwko gen. Skoblinowi i jego żonie, znanej pod nazwiskiem artystycznym Plewickiej, oskarżonym o udział w porwaniu gen. Muellera, szefa organizacji b. wojskowych rosyjskich na emigracji.

Jak wiadomo, gen. Mueller, który był następcą porwanego gen. Kutiepowa, zniknął również w tajemniczych okolicznościach w Paryżu 22 września 1937 r., pozostawiając tylko list, który polecił otworzyć w razie, gdyby nie powrócił do północy, a w którym stwierdza, że udaje się na spotkanie, wyznaczone przez gen. Skoblina.

Po zniknięciu Muellera, Skoblin powrócił do siedziby b. kombatantów rosyjskich, w pewnym jednak momencie wyszedł, znikając z Paryża i terytorium Francji.

Gen. Skoblin ma być sądzony zaocznie, na ławie oskarżonych zasiada tylko jego żona.

Proces potrwa 6 dni, ponieważ zarówno oskarżeni, jak i obrona, jak zresztą oskarżyciele prywatni, t. j. żona i syn gen. Muellera powołali około 50 świadków. Wśród świadków tych znajdują się wszyscy główni przywódcy emigracji rosyjskiej, jak admirał Kiedro, gen. Turkuł, gen. Kusoński, gen. Szatiłow, b. szef sztabu armii gen. Wrangla, który jest obecnie szoferem taksówki w Paryżu, oraz płk. Fiedotienko. Poza tym w procesie tym zeznawać mają dwaj świadkowie, b. radca ambasady sowieckiej w Paryżu Besiedowskij i słynny ze zdemaskowania prowokatora Azefa — Burcew. Obrona powołała na świadka b. ministra spraw wewnętrznych z czasów zaginięcia gen. Muellera, deputowanego socjalistycznego M. Dormoy'a.

Proces wywołał wielkie zainteresowanie w kołach paryskich zarówno ze względu na swój niezwykły podkład i tło, jak też i skomplikowany charakter prawny, bowiem cały proces oparty jest na poszlakach, dotychczas bowiem nikt nie stwierdził oficjalnie zgonu gen. Muellera. Niewiadomo absolutnie też, co się dzieje z gen. Skoblinem i gdzie on obecnie przebywa.

Echa sobotniej mowy płk. Wendy

Na piątek wyznaczono plenarne posiedzenie sejmu

WARSZAWA, 5 grudnia.

W ciągu ub. dwóch dni, warszawskie koła polityczne, a szczególnie gospodarcze komentowały żywo przemówienie wygłoszone późnym wieczorem w sobotę na zamknięcie generalnej debaty budżetowej sejmu, przez wicemarszałka sejmu płk. Wendę, szefa sztabu OZN.

Przemówienie to krótkie, ale dość dosadne w treści, zrozumiano powszechnie, jako skierowane przeciwko wicepremierowi inż. Kwiatkowskiemu, a w szczególności, określające program gospodarczy przedstawiony przez wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, jako niedostateczny, zbyt skromny i niezadawalający.

W ciągu niedzieli i poniedziałku rzekoma niezgodność intencyj gospodarczych pomiędzy wicepremierem inż. Kwiatkowskim, a OZN była przedmiotem bardzo wielu komentarzy, a jeszcze więcej ...plotek.

Według naszych informacyj, mowa sobotnia płk. Wendy nie będzie jednak miała żadnych konsekwencyj w sensie, przewidywanym przez niektóre pisma warszawskie, które snuły domysły bądź na temat ustąpienia płk. Wendy ze stanowiska szefa sztabu OZN, bądź też jakiegoś urzędowego wyjaśnienia, czy też innych form udzielenia satysfakcji.

Najprawdopodobniej w toku wielotygodniowych debat budżetowych w komisjach, a następnie na plenum sejmu, dojdzie jeszcze wielokrotnie do skrzyżowania szpad, pomiędzy dwoma krytycznie do siebie ustosunkowanymi „biurami planowania", a mianowicie biurem, istniejącym przy Ministerstwie Skarbu oraz takim samym biurem, istniejącym przy OZN. Nie pociągnie to jednak za sobą żadnych skutków personalno-politycznych.

***

WARSZAWA, 5 grudnia.

(PAT) Plenarne posiedzenie sejmu zwołane zostało na piątek, dnia 9 b. m. na godz. 11 rano. Na porządku dziennym znajdować się będą prawdopodobnie pierwsze czytania szeregu rządowych projektów ustaw.

Jutro rano, t. j. we wtorek, odbędą się posiedzenia wybranych na ostatnim plenum sejmu komisyj, celem ukonstytuowania się i ewentualnego przydziału referatów projektów ustaw.

Prez. Starzyński ma ustąpić

ze stanowiska prezydenta Warszawy

Warszawa, 5 grudnia.

W warszawskich kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że prezydent m. st. Warszawy b. min. Starzyński, po wyborach samorządowych, które odbędą się w Warszawie w dniu 18 grudnia r. b. nie ma zamiaru pozostawania na dotychczasowym stanowisku nawet, gdyby mu ewentualna większość OZN na ten temat czyniła konkretne propozycje.

Podobno prezydent Starzyński ma objąć stanowisko generalnego dyrektora przyszłej wystawy, która odbędzie się w Warszawie w 1944 r.

Kursuje również niesprawdzona dotąd pogłoska, przewidująca powołanie prezydenta Starzyńskiego na naczelne stanowisko w COP. Kandydatem OZN na prezydenta m. st. Warszawy ma być podobno b. minister komunikacji, a obecnie dyrektor Elektrowni Warszawskiej, inż. Alfons Kühn.

16-letni parobek zamordował

swego chlebodawcę, a zwłoki wrzucił do glinianki

Warszawa, 5 grudnia.

Dnia 2 grudnia zaalarmowano policję o tajemniczym zaginięciu Eugeniusza Hagmajera zamożnego gospodarza ze wsi Wierzbno pod Warszawą.

Jak się okazało, Hagmajer w dniu 29 listopada r. b. wyjechał furmanką do Piaseczna wraz ze swoim parobkiem 16-letnim Mieczysławem Sikorą. W drodze Sikora przystawił lufę rewolweru do tyłu głowy gospodarza i wypalił. Hagmajer, któremu kula przestrzeliła mózg, padł trupem.

Po dokonaniu morderstwa Sikora zrewidował kieszenie zabitego i zrabował mu 26 złotych oraz złoty zegarek, po czym wrzucił zwłoki do glinianki.

Sikora dokonał potwornej zbrodni pod wpływem namowy pewnego osobnika, który miał z zamordowanym zatargi pieniężne.

Mordercę i podżegacza osadzono w więzieniu.

Kapitały ulokowane zagranicą

wracają do kraju

Warszawa, 5 grudnia.

Banki dewizowe zakupują ostatnio w znacznych ilościach dewizy zagraniczne, posiadane przez obywateli polskich w różnych krajach. Równocześnie posiadacze zagranicznych akcyj, obligacyj i papierów wartościowych, przechowywanych zagranicą, pozbywają się ich za pośrednictwem banków dewizowych. Dewizy uzyskane ze sprzedaży, odstępowane są natychmiast bankom dewizowym, a sprzedawcy otrzymują należność w złotych.

W związku z rejestracją kapitałów, posiadanych przez obywateli polskich zagranicą, tranzakcje te w ostatnich czasach znacznie się zwiększyły.

Z dziejów Łodzi

Dnia 6 grudnia 1914 roku skończyło się w Łodzi panowanie Moskali: w wyniku zwycięskiej dla Niemiec bitwy łódzkiej, trwającej trzy tygodnie, wojska moskiewskie opuściły nasze miasto, kierując się ku Warszawie. W ten sposób zakończyła się okupacja Łodzi przez wojska carskie, trwająca bez przerwy od lata 1863 roku, kiedy to w okresie powstania Moskale zaprowadzili po raz pierwszy duży garnizon wojskowy, złożony nietylko z piechoty i artylerji, ale i z kozaków.

W okresie powstania garnizon łódzki moskiewski sięgał stosunkowo dużej liczby wojska, bo 2 tysięcy żołnierza, w okresie buntu robotników łódzkich w roku 1890—92 — 5 tysięcy, a w momentach rewolucji 1905—1908 załoga rosyjska wynosiła do 18 tysięcy ludzi, nie licząc ściągniętych z innych ośrodków policjantów i żandarmów.

Ostatnim prezydentem miasta z ramienia władz carskich był Władysław Pieńkowski, policmajstrem kapitan Czesnakow, dowódcą żandarmerji pułkownik Leontowicz, gubernatorem piotrkowskim radca stanu Jaczewski.



Grudzień **6** Wtorek

Dziś Mikołaja B. W.
Jutro Ambrożego

Wschód słońca	7.27
Zachód słońca	15.27
Wschód księżyca	15.27
Zachód księżyca	6.24
Długość dnia	8.15
Ubyło dnia	8.35

Krótkie wiadomości

FERIE ZIMOWE W SZKOŁACH średnich i powszechnych już zostały zarządzone przez władze. Ferie rozpoczną się w dniu 23 b. m. i trwać będą do 9-go stycznia włącznie. Ostatni dzień nauki przed feriami — 22 grudzień, pierwszy dzień nauki po feriach — 10 styczeń.

***

DOKARMIANIE DZIECI, znajdujących się w przedszkolach społecznych, rozpoczyna się w dniu dzisiejszym. Akcją tą objętych będzie 880 dzieci. Ponieważ akcja dokarmiania w szkołach powszechnych już trwa i obejmuje 8.820 dzieci— łącznie dożywianych będzie od dziś 9.000 dzieci.

***

DNI PRZECIWGRUŹLICZE rozpoczynają się w Łodzi 16-go grudnia. Celem ich jest walka z gruźlicą, która w Łodzi jest szczególnie rozpowszechniona w dzielnicach robotniczych. W związku z tym dziś odbędzie się posiedzenie prezydium komitetu wykonawczego, na którym omówiony będzie plan kampanii tegorocznej.

***

DALSZY SPADEK ZACHOROWAŃ na choroby zakaźne zanotowano w Łodzi. Na dur brzuszny zachorowało w ub. tygodniu 12 osób, na płonicę 28, na błonicę 9, na odrę 5, na różę 5, na krztusiec 5, na zakażenie połogowe 3, na gruźlicę 45 (zgonów 16), na jaglicę 6.

***

POŚWIĘCENIE KAPLICY i szpitala św. Teresy przy ulicy Pogonowskiego 44 nastąpi jutro, 7-go grudnia o godz. 8.15 rano. Poświęcenia dokona J. E. ks. biskup Wl. Jasiński, ordynariusz diecezji łódzkiej. Po poświęceniu nowootwarty szpital oddany będzie do użytku publicznego.

***

ZABRUKOWANIE ULIC GRANICZNEJ I WOŁOWEJ, przewidziane w planie tegorocznym, odłożone zostaje do roku przyszłego. Na ulicy Granicznej bowiem odbywa się obecnie jeszcze układanie rurociągu tłocznego od stacji pomp na Chojnach do zbiornika na Budach Stokowskich, zaś na ulicy Wołowej odbywają się jeszcze roboty kanalizacyjne.

Głosować będziemy na listy i na osoby

Od dziś kampania wyborcza przybiera na sile. — Oficjalny wykaz list i kandydatów na radnych m. Łodzi

Dziś na murach miasta ukażą się obwieszczenia oficjalne głównej komisji wyborczej, zawierające szczegółowe dla każdego okręgu zestawienie zatwierdzonych list kandydatów na radnych.

Obwieszczenia te zawierają m. in. przypomnienie, że głosowanie odbywać się będzie w dniu 18 grudnia od godz. 9 rano do 21-ej, że każdy wyborca zgłosić się winien osobiście do lokalu wyborczego i t. d.

OKRĘG I liczy 27 obwodów i wybiera 8 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 41.101 osób, zgłoszono 9 list kandydatów, kandyduje 138 osób.

OKRĘG II obejmuje 29 obwodów i wybiera 8 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 48.980 osób, zatwierdzono 9 list, kandyduje 135 osób.

OKRĘG III obejmuje 20 obwodów, wybiera 8 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 30.095 osób, zatwierdzono 8 list kandydatów, kandyduje 113 osób.

OKRĘG IV obejmuje 20 obwodów i wybiera 8 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 30.943, zatwierdzono 7 list kandydatów, kandydują 102 osoby.

OKRĘG V obejmuje 22 obwody, wybiera 8 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 36.364 osoby, zatwierdzono 9 list kandydatów, kandyduje 138 osób.

OKRĘG VI obejmuje 6 obwodów, wybiera 3 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 10.137 osób, zatwierdzono 6 list kandydatów, kandydują 33 osoby.

OKRĘG VII obejmuje 22 obwody, wybiera 8 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 35.060 osób, zatwierdzono 7 list, kandyduje 105 osób.

OKRĘG VIII obejmuje 6 obwodów, wybiera 3 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 9.947 osób, zatwierdzono 7 list, kandydują 42 osoby.

OKRĘG IX obejmuje 20 obwodów, wybiera 8 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 33.726 osób, zatwierdzono 9 list, kandyduje 128 osób.

OKRĘG X obejmuje 16 obwodów, wybiera 6 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 25.529 osób, zatwierdzono 8 list, kandyduje 87 osób.

OKRĘG XI obejmuje 15 obwodów, wybiera 6 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 25.600 osób, zatwierdzono 7 list, kandyduje 78 osób.

OKRĘG XII obejmuje 11 obwodów, wybiera 5 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 12.204 osoby, zatwierdzono 6 list, kandyduje 56 osób.

OKRĘG XIII obejmuje 12 obwodów, wybiera 5 radnych. Uprawnionych do głosowania jest 19.913 osób, zatwierdzono 8 list, kandydują 74 osoby.

***

Akcja przedwyborcza od dziś dopiero przybierze na sile. Ponieważ głosowanie odbywa się obecnie nie na listy, lecz na osoby, spotykać bedziemy prócz agitacji grupowej, prowadzonej przez komitety, również agitację indywidualną, prowadzoną przez poszczególnych kandydatów.

W ciągu dnia wczorajszego odbył się szereg zgromadzeń wyborczych, na których przemawiali czołowi kandydaci M. in. odbył się wiec Zjednoczonego Polskiego Świata Pracy, na którym przemawiał p. Ortel. Odbył sie także wiec, zorganizowany w drugim okręgu przez Syjonistyczny Blok Demokratyczny, na którym przemawiał czołowy kandydat adw. Sztrauch.

Przy komitecie wyborczym OZN, Zjednoczonego Świata Pracy oraz Chrześcijańskiego Komitetu Wyborczego powstały kobiece komitety wyborcze, które podjęły akcję propagandową. Do komitetów tych weszły przedstawicielki organizacyj kobiecych, działających na terenie miasta. Komitet wyborczy PPS wydał wczoraj nowe ulotki propagandowe. (i)

Tymczasowa rada miejska

zbierze się jutro. — Prezydent Godlewski o swej podróży do Belgii

Na jutro, na godz. 7 wiecz. wyznaczone zostało plenarne posiedzenie tymczasowej rady miejskiej, na którym rozpatrzony będzie **szereg spraw pilnych i ważnych,** których załatwienie nie cierpi zwłoki. Na posiedzeniu tym m. in. **prez. Godlewski złoży sprawozdanie ze swej ostatniej podróży do Belgii, podjętej celem sfinalizowania pertraktacyj o pożyczkę zagraniczną dla miasta,** komisja rewizyjna złoży sprawozdanie z wykonania budżetu miejskiego na rok administracyjny 1937-38 oraz bilansu Zarządu miejskiego na dzień 1 kwietnia 1938 roku i wreszcie rada zajmie się sprawami, **które uprzednio były przedmiotem obrad komisyj radzieckich.**

W związku z tym wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komisji radzieckiej do spraw ogólnych, na której m. in. omawiano **sprawę ugody pomiędzy gminą miejską Łódź a koncesjonariuszem rzeźni miejskiej.** Dziś z kolei odbędzie się posiedzenie komisji do spraw ogólnych, na którym omówione będą zarzuty przeciwko szczegółowemu planowi zabudowania terenów na pl. Dąbrowskiego. (i).

Postulaty właścicieli domów

Ograniczyć liczbę osób, przebywających równocześnie na balkonie — Zakazać urządzania zabaw w domach prywatnych. — Zakazać nalepiania afiszów na murach

Sprawa bezpieczeństwa budowlanego w Łodzi od dłuższego czasu jest przedmiotem poważnych badań powołanych ku temu czynników. Zagadnieniu temu poświęcona była też specjalna konferencja w zarządzie miejskim, w której udział wzięli nacz. inż. Rybołowicz, kierownik inspekcji budowlanej inż. Kopeć oraz przedstawiciele wszystkich zrzeszeń właścicieli nieruchomości w Łodzi.

Na konferencji tej właściciele nieruchomości **wysunęli szereg ciekawych dezyderatów.** W pierwszym rzędzie podkreślono, że termin, wyznaczony dla badań nieruchomości pod względem bezpieczeństwa, jest zbyt krótki. Właściciele nieruchomości nie mają fundszów na przeprowadzenie badań, zwłaszcza w tak szybkim tempie, tymbardziej, że **lwia część nieruchomości jest nierentowa.** Dalej wskazali oni, że uznając słuszność i celowość zarządzeń władz miejskich w dziedzinie bezpieczeństwa publicznego, równocześnie pragną zaznaczyć, że nie **wszystko w tej dziedzinie zależy od właścicieli nieruchomości, ale** także od lokatorów. Zaproponowali też wydanie zarządzenia, **ograniczającego liczbę osób, uprawnionych do przebywania jednocześnie na balkonie.**

Wysunięto również propozycję, aby nie badać budynków, przeznaczonych do rozbiórki, ponieważ jest to niepotrzebny koszt dla właścicieli oraz zgłosili prośbę o wydanie zarządzeń, mających na celu **ochronę remontowanych domów w czasie akcji wyborczej.** Już dziś bowiem mury i świeżo malowane płoty są zaklejane plakatami wyborczymi, co powoduje ich niszczenie i brudzenie.

Omawiano następnie **sprawę przeciążania stropów mieszkaniowych w czasie licznych zebrań i zabaw.** Wysunięto przy tym propozycję wydania zarządzeń, zabraniających urządzania zabaw i zebrań w budynkach na ten cel nie przeznaczonych.

Wreszcie wysunięto sprawę **opracowania regulaminu domowego, który zawierałby sankcje karne wobec tych lokatorów, którzy świadomie dewastują urządzenia wewnętrzne i przyczyniają się do obniżania estetycznego wyglądu posesji.**

Powyższe dezyderaty zarząd miejski przyrzekł rozpatrzyć w najkrótszym czasie. (i)

Swietlice dla dzieci ulicy

Jak się dowiadujemy, w ciągu bieżącego miesiąca zarząd miejski uruchomi na terenie Łodzi specjalne **świetlice dla dzieci ulicy oraz młodzieży**, zajmującej się handlem ulicznym. Stwierdzono bowiem, że młodzież ta i dzieci, pozostawione bez opieki wykolejają się.

Zadaniem świetlic będzie **roztoczenie nad nimi opieki**, a nadto umożliwienie młodzieży obranie sobie innego **zawodu** życiowego. W tym celu w świetlicach młodzież poddawana będzie **badaniom psycho-technicznym, celem ustalenia ich zdolności i możliwości zarobkowych.** Dzieci i młodzież będą kształcone na koszt miasta w szkołach powszechnych i średnich, bądź też **przeszkalane zawodowo.** W tym celu w świetlicach urucho mione będą najróżniejsze warsztaty rzemieślnicze. (i)

Życie powiatu łódzkiego

Wybory samorządowe

Wybory samorządowe do rad gromadzkich w powiecie łódzkim rozpisane zostały w dniu 9 listopada r. b. w 197 gromadach. Zgodnie z kalendarzykiem wyborczym wybory odbędą się w nadchodzącą niedzielę, dnia 11 grudnia.

Zainteresowanie wyborami, jeśli chodzi o gminy podmiejskie, jest bardzo duże. Natomiast we wsiach powiatu — słabsze.

Ogółem zgłoszono 237 list, z których tylko jedna została unieważniona, ponieważ nie zawierała 60 kandydatów, a pełnomocnik wezwany do uzupełnienia listy do dnia 3 grudnia nie uzupełnił jej.

Nieużytki i ich zalesienie

W powiecie łódzkim, w porównaniu z innymi powiatami naszego województwa, pozostało stosunkowo niewiele nieużytków, bo zaledwie około 500 ha, tym nie mniej jednak wydział powiatowy w Łodzi troszczy się poważnie o coroczne ich zmniejszanie, aż do zupełnej likwidacji.

W warunkach naszego powiatu bowiem, gdzie rozdrobnienie gospodarstw jest wybitne, każda morga nieużytku — to podwójna strata, gdyż nie przynosi gospodarstwu korzyści, a opodatkowanie jest stosunkowo wyższe, niż w innych rejonach. Zalesienie zaś tych nieużytków poza bezpośrednimi korzyściami dla gospodarstw rolnych przez zwiększenie wartości terenu, wpłynąć może pośrednio na zwiększenie dochodów gospodarstwa, gdyż stworzy warunki dla letnisk, które w naszym okręgu przysparzają wsi poważnych dochodów.

W roku bieżącym przeprowadzono w całym powiecie ścisłą inwentaryzację nieużytków, co wpłynęło na szczegółowe zorjentowanie się odnośnie do ich rozmieszczenia i typu.

Największe kompleksy nieużytków piaszczystych znajdują się w gminach: Lućmierz, Czarnocin i Rąbień oraz pod Aleksandrowem na gruntach miejskich.

W roku 1938 zalesiono około 44 ha nieużytków, z czego około 35 ha w gminie Lućmierz i 9 ha w gminie Puczniew. Na 30 ha dostarczono 600 tysięcy sadzonek sosny bezpłatnie gospodarzom. Sadzonki przyjęły się dobrze.

Niezależnie od tego wydział powiatowy założył 37 arów nowych szkółek sosny na terenach nadleśnictw państwowych lub w prywatnych majątkach leśnych, znajdujących się na terenie powiatu. Wyprodukowane sadzonki użyte będą do zalesień na wiosnę 1939 r.

Kwesta na Pomoc Zimową w Łodzi

Łódź pobiła rekord. — Zebrano w ciągu niedzieli 16.420 zł.



W niedzielę, jak wiadomo, odbyła się w Łodz' kwesta na rzecz najbiedniejszych dzieci w ramach akcji Pomocy Zimowej, w której udział wzięły czołowe osobistości naszego miasta. Powyższy fotomontaż wskazuje nam kilka fragmentów kwesty (od lewej): prezydent miasta Godlewski, kwestujący przy zbiegu ulic Moniuszki i Piotrkowskiej, poseł Mincberg, wicewojewoda inż. Jellinek i prez. Gustaw Geyer, wiceprez. Kozłowski, u dołu — starosta grodzki dr. Mostowski, przyjmujący ofiarę na biedne dzieci z rąk policjanta.

Ostatnia niedziela zapoczątkowała **wielką akcje zbiórkowa na rzecz Pomocy Zimowej.** Akcji zbiórkowej nadano jednak szczególne ramy, ze względu na to, iż zebrane fundusze przeznaczone zostały na „gwiazdkę" dla dzieci bezrobotnych, na umożliwienie zaopatrzenia na święta jak największej liczby ubogiej dziatwy.

Z tego też względu w roli kwestarzy wystąpiły **czołowe osobistości Łodzi.** W kilku punktach miasta ustawiono stoliki, przy których kwestowali **p. wojewoda Józewski, wicewojewoda inż. Jellinek, prez. Mikołaj Godlewski, starosta grodzki dr. Mostowski, płk. Bolesławicz, prokurator dr. Spólnik, prezes sadu okręgowego Maciejewski, dyrektor izby skarbowej dr. Rzadkiewicz, dyrektor Funduszu Pracy Jagiełło, dyr. Rajcher, dyr. Chudzyński, płk. Vogel i inn.**

Kwesta ta wykazała, jak wielkie zrozumienie panuje wśród społeczeństwa dla akcji Pomocy Zimowej. Zwłaszcza hojne datki składali przemysłowcy i kupcy.

Szczególnym powodzeniem cieszyły się stoliki, przy których kwestowali pp. wojewoda Józewski, wicewojewoda Jellinek, starosta Mostowski, prez. Godlewski.

Zbiórka dała rezultaty imponujące. **W Łodzi zebrano około 16.420 złotych. Tym samym Łódź stanęła na pierwszym miejscu pośród miast w Polsce, które zorganizowały pierwszą publiczną zbiórkę na rzecz biednej dziatwy.** (i)

Miejskie kursy dla półanalfabetów

organizuje wydział kultury i oświaty Zarządu Miasta

Jak się dowiadujemy, wydział oświaty i kultry zarządu miejskiego wspólnie z inspekeoratem szkolnym postanowił zorganizować nowe placówki oświaty pozaszkolnej, a mian.: **miejskie kursy wieczorowe dla półanalfabetów i analfabetów oraz miejskie wieczorne kursy dokształcające dla przedpoborowych roczników 1917, 1918, 1919 i 1920.**

Zapisy na kursach odbywać się będą codziennie w lokalach szkół powszechnych. Nauka na kursach **bedzie bezpłatna,** przyczym zajęcia trwać będą do **30 kwietnia 1939 roku.** Akcja powyższa odbywa się w myśl hasła rzuconego przez Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — **„Każdy żołnierz obywatelem, każdy obywatel żołnierzem".** Z ukończenia kursów słuchacze otrzymają zaświadczenia, które przedpoborowi, powołani do służby wojskowej, przedstawią władzom wojskowym. (i)

Kto ma prawo do zapomogi pośmiertnej

z ubezpieczalni i wiele zapomoga ta wynosi

W razie śmierci ubezpieczonego lub rencisty przysługuje pozostałej po nim rodzinie jednorazowa zapomoga pośmiertna. Do zapomogi tej mają prawo: pozostały przy życiu **małżonek** (mąż, żona), a gdy ten nie żyje — **dzieci, gdy i dzieci nie ma — pozostała rodzina,** a to w następującej kolejności: najpierw rodzice, potem dziadkowie, dalej wnukowie, a wreszcie rodzeństwo. Jeżeli jednak wnukowie pozostawali na wyłącznym utrzymaniu zmarłego, mają pierwszeństwo do tej zapomogi przed rodzicami, dziadkami i rodzeństwem. Zapomoga pośmiertna wynosi **tyle, ile wynosił zarobek miesięczny,** według którego zmarły był ostatnio ubezpieczony, **najmniej jednak 75 zł., najwyżej zaś 312 zł.**

16 działaczy radiowych

rozpoczęło pracę na terenie wojew. łódzkiego

W lokalu ogniska podoficerskiego zakończony został tygodniowy kurs przysposobienia radiowego, zorganizowanego przez wojewódzki komitet radiofonizacji kraju w Łodzi dla 16-tu przedstawicieli z terenu wszystkich powiatów województwa łódzkiego.

Na kursie tym poza wykładami teoretycznymi uczestnicy zapoznali się z budową odbiorników detektorowych, ze sposobem zakładania **anten i uziemienia oraz odbyli praktykę w kierunku** usuwania wszystkich możliwych defektów, jakie mogą wystąpić w sprzęcie radiowym, używanym na wsi. **Na kursie zatym chodziło nie tylko o uświadomienie uczestników w kierunku** radiofonizowania wsi i miasteczek, ale również i o to, aby absolwenci kursu mogli w terenie nieść skuteczną pomoc radiosłuchaczom, **którzy tej pomocy na dalekiej prowincji byli pozbawieni.**

Wręczając zaświadczenie z ukończenia kursu przedstawicielom powiatów prezes wojewódzkiego komitetu radiofonizacji kraju prok. Stefan Szmidt podkreślił, że dopiero praktyka w terenie i wyniki pracy dać im mogą dyplom instruktora radiowego, który każdy z nich może zdobyć, po wylegitymowaniu się zradiofonizowaniem jednej ze wsi na terenie powiatu.

Warto zaznaczyć, że uczestnicy kursu w czasie swego pobytu w Łodzi zwiedzili wszystkie muzea łódzkie, teatr, kino oraz Rozgłośnię Łódzką Polskiego Radia.

Należy przypuszczać, że nowi działacze radiowi na terenie powiatów przyczynią się do przyspieszenia tempa zradiofonizowania całego województwa łódzkiego.

Szajka przemytników

skazana przez Sąd Okręgowy

W Sądzie Okręgowym w Łodzi toczył się przez trzy dni i **wczoraj** zakończony został wielki **proces przeciwko składającej się z 10 osób szajce przemytników.**

Szajka trudniła się przemytem sacharyny, **zapalniczek i kamieni** zapałowych z Niemiec. Na czele jej stał **osławiony przemytnik łódzki** Józef Borkowski, zam. przy ul. Dąbrowskiej 3. Przemyt szajka zakopywała na terenach przy dworcu kolejowym obok stacji na Widzewie.

Wyrokiem sądu herszt szajki Józef Borkowski skazany został **na 7 miesięcy aresztu, Stanisław Molca, Jan Wilk i Jan Tołkaczew po 5 miesięcy aresztu — pozostali po 2 i 4 miesiące aresztu. (k).**

Chłopiec podpalił zagrodę

Dziecko udusiło się w dymie

Wojewódzki urząd śledczy w Łodzi powiadomiony został o niezwykłej tragedii, spowodowanej przez 6-letniego chłopca.

W zagrodzie niejakiego Kurzacza we wsi Golce, gm. Panki pozostawiony został bez opieki 6-letni Antoni Kurzacz. W kołysce spał jego kilkumiesięczny braciszek.

Z nudów chłopiec bawił sie zapałkami i zapalił słomę w sienniku. W mgnieniu oka łóżko zajęło się ogniem. **Nieumyślny podpalacz wybiegł na dwór alarmując sąsiadów. Zagroda, mimo akcji ratowniczej spłonęła, a znajdujące się wewnątrz niemowlę udusiło się w dymie.**

Sukces Polski

na wystawie samolotów w Paryżu

Paryż, w grudniu.

Co dwa lata francuski przemysł lotniczy organizuje w Grand-Palais w Paryżu „Salon", to znaczy wystawę lotniczą. Wystawa taka jest jedyną w swoim rodzaju, na której widzieć można najnowszy sprzęt lotniczy całego świata. Co prawda, Italia organizuje konkurencyjne pokazy w Mediolanie i „salon" paryski od czterech lat bojkotuje, ale nie udało się jej przyciągnąć tej olbrzymiej ilości eksponatów, jaką oglądamy w Grand-Palais. Wystawa mediolańska ma charakter głównie polityczny i jest pokazem wyrobów państw „osi".

W tym roku wystawa paryska jest postawiona pod znakiem tajemnicy. Najnowsze francuskie aparaty wojskowe wiszą wysoko pod sufitem tak, że nie ma mowy o oglądaniu szczegółów technicznych; podawanie szybkości, obciążenia i uzbrojenia samolotów jest zabronione. Tajemnice są tak dobrze strzeżone, że licznym szpiegom, którzy zwiedzają wystawę, pozostaje tylko jeden sposób uprawiania swego fachu: mogą mianowicie kupić jeden z paryskich dzienników wieczornych, które dzień w dzień podają rezultaty lotów próbnych.

Na czołowe miejsce wystawy wysuwają się Polskie Państwowe Zakłady Lotnicze (PZL). Stoisko polskich fabryk przewyższa obrazem ogólnym wszystkie inne, nawet stoisko połączonych fabryk niemieckich. Nie jest to, oczywista, jedyny objaw światowej jakości naszego lotnictwa. PZL wystawiły cztery samoloty i jeden płatowiec. **Największą uwagę zwraca szybki bombowiec „Łoś".** Szybkość tego aparatu wynosi 460 km. na godzinę, prześciga on więc o dobre 40 km. najnowsze samoloty zagraniczne. Poza tym **„Łoś" jest jedynym w świecie samolotem, który podnosi ciężar większy, niż wynosi jego waga własna.** Plany tego pięknego samolotu rysował inż. Dąbrowski.

Drugim z kolei aparatem polskim jest **lekki bombowiec „Wilk" inż. Misztala.** Szybkość „Wilka" przekracza 400 km. na godzinę, mimo to jest on powolniejszy od francuskiego „Potez — 63", który osiąga 520 km. na godzinę. Ale za to **samolot polski jest lżejszy, łatwiejszy do pilotowania i prostszy,** a więc łatwiejszy do naprawy, niż jego francuski współzawodnik.

Francuscy eksperci wojskowi twierdzą, że dwumotorowy aparat heningowy „Legawiec" mógłby być łatwo przemieniony na lekki aparat bojowy. Samolot ten jest budowany z drzewa, jest więc tak tani i tak prosty, że masowa produkcja do kilku tysięcy rocznie nie przedstawiałaby wielkich trudności. Poza tym aparat ten jest łatwy do pilotowania i można go powierzyć lotnikom rezerwy. Francuscy eksperci twierdzą, że **Polska ma w „Legawcu" typowy samolot dla potężnej floty powietrznej II-ej linii.**

Ostatnim aparatem polskim jest **pasażerski „Wicher",** należący do spopularyzowanego przez amerykański Douglas dwumotorowego typu o zniżonym skrzydle. Aparatowi temu przepowiadają wielkie sukcesy, gdyż **jakościowo dorównuje całkowicie samolotom zagranicznym a jest od nich tańszy.**

Zaznaczyć należy, że **światowa prasa techniczna przyznaje lotnictwu polskiemu jedno z pierwszych miejsc na świecie.** E. S. I.

Z machy samobójcze

Dwie osoby usiłowały w dniu wczorajszym odebrać sobie życie.

56-letni Adam Janiec, zamieszkały przy ul. Niskiej 6 poderżnął sobie gardło brzytwą w swym mieszkaniu. Do broczącego krwią wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który udzielił mu pomocy.

28-letnia Michalina Gołąbek (Chrobrego 34) w zamiarze samobójczym sięgnęła po kwas solny. W stanie poważnym przewiózł ją lekarz do szpitala.

W obu wypadkach przyczyna desperackiego kroku nie została ustalona. (k)

Następcy Lawrence'a wśród Arabów

Jest ich pięciu i wszyscy stoją na straży interesów Wielkiej Brytanii

Na Bliskim Wschodzie, w krajach arabskich, głównie dzięki sprawie palestyńskiej, spokój jest powierzchowny raczej, niż istotny. **Krzyżują się tu i walczą ze sobą różne prądy i wpływy, ścierają się idee, programy.** Interesy **różnych państw dały sobie rendez-vous** na tych wielkich obszarach; niejeden imperializm walczy tu o zjednanie ludów tubylczych dla tych czy innych haseł, nie występując jawnie na widownię.

Anglia miała dawniej Lawrence'a, na wpół mityczną postać działacza proarabskiego, którego nazwisko stało się symbolem na Wschodzie. Głośny stał się Lawrence coprawda wtedy, gdy już główne swe zadanie spełnił i wystąpił jako człowiek pióra.



Anglia, która w Palestynie musiała przejść od polityki do działań wojennych, nie zrezygnowała przecież z wpływów w państwach arabskich, w Azji środkowej. **Lawrence nie pozostał bez następców.** Z natury rzeczy wynika jednak, iż działają oni **pod osłoną dyskrecji,** starając się nie zwracać na siebie uwagi ogółu — nie występując na zewnątrz; tym mniej się o nich wie i mówi, im większy jest ich zakres działania, im węiksze stosunki i wpływy mają w kraju, w którym przędą swoją sieć.

Na Bliskim Wschodzie posiada Wielka Brytania **pięciu godnych następców Lawrence'a,** którzy bronią interesów imperium brytyjskiego, zagrożonych — trzeba to przyznać — **wcale poważnie przez ekspansję imperializmu włoskiego i niemieckiego.**

Saint John Philby należy do najlepszych znawców stosunków w Arabii, czemu dał wyraz w dziełach swoich „The empty Quartier" i „The heart of Arabia". Philby służył przez długie lata w Indiach, w Civil Service, a w czasie wojny został odkomenderowany do Arabii. Jego przyjaźń z Ibn Saudem utorowała mu drogę do stanowiska. W owych czasach Ibn Saud był tylko szeikiem jednego z plemion arabskich; gdy zajął tron króla Hedżasu, ofiarował Philby'emu **stanowisko głównego doradcy,** co nie wywołało żadnych sprzeciwów, gdyż Philby był mahometaninem. Obecnie mieszka Philby w Mekce, gdzie oficjalnie uchodzi za podwładnego Ibn Sauda, w rzeczywistości zaś może być uważany za rezydenta Wielkiej Brytanii.

Śród Beduinów cieszy się wielkim mirem **Abu-al-Hanak.** Zna go tam każde dziecko. Abu-al-Hanak jest de facto **majorem L. B. Glubb, w służbie J. C. Mości Króla Jerzego VI.** Wpływy majora Glubba sięgają bardzo daleko i jemu to zawdzięcza Anglia, iż przed dwoma laty **odwrócona została realna groźba wtargnięcia 70.000 Beduinów w granice Palestyny.**

Najlepszym znawcą spraw, dotyczących Środkowej Azji, jest obecnie **C. J. Edmonds.** Oficjalny jego tytuł brzmi: **doradca króla Iraku.** Mr. Edmonds ma jednakże duże zadania przed sobą, w czym mu przychodzi z pomocą **znajomość 12 języków, w tym perskiego.** To też w zakres jego działania wchodzi sfera interesów brytyjskich nad zatoką Perską.

Obok Philby'ego wybitne miejsce zajmuje jako znawca Arabii i działacz na tym gruncie **Bertram Thomas,** uważany za jednego z najlepszych fachowców w dziedzinie orientalistyki politycznej.

Najmniej znanym jest ostatni z piątki, **Peake Palha,** o którym krążą w Arabii **gadki, iż zjawia się nagle i niespodziewanie, jak Samum.** Cieszy się on ogromnym zaufaniem Arabów, nie różni się niczym na zewnątrz od nich i na tym swoim stanowisku **broni interesów imperium.**

Anglia znalazła następców godnych Lawrence'a i oni to, mało znani w Europie, unikający celowo rozgłosu, walczą o utrzymanie władzy i wpływów brytyjskich na Bliskim Wschodzie, podminowanych i zagrożonych przez wpływy i agitację takich-że Lawrence'ów italskich i niemieckich. E. R.

Po co Ribbentrop jedzie do Paryża

We Francji panuje zupełny zamęt w dziedzinie polityki zagranicznej.— Czy nastąpi kapitulacja w sprawie Tunisu i Korsyki?

„Bodaj nigdy jeszcze od chwili istnienia Trzeciej Republiki francuska polityka zagraniczna nie znajdowała się w stanie takiego rozkładu, jak w chwili obecnej. Nasuwają się wspomnienia tragicznych dni pod Sedanem, dni klęski z 1870 roku...."

Oto słowa, jakie wypowiedział znany historyk francuski w ścisłym kole swych przyjaciół **w przededniu przyjazdu Ribbentropa.** I nie napotkał z niczyjej strony na sprzeciw.

Wizyta niemieckiego ministra spraw zagranicznych **daje Francuzom możliwość zrobienia bilansu ostatnich miesięcy i stawiania prognozy na najbliższą przyszłość.** A prognozy te są druzgocące.

Wszędzie, we wszystkich kołach i odłamach narodu francuskiego daje się zauważyć **przeczucie klęski.** Powszechnie panuje przekonanie, że **dyplomacja francuska znalazła się w ślepej uliczce.**

Wizyta wysłannika Berlina stoi pod znakiem Rzymu. Tak chciała historia, która lubuje się w paradoksach.

Jasno i dobitnie wypowiedziane żądanie Włoch **zwrotu Tunisu, Korsyki i Sabaudii** nakłada na wizytę ministra spraw zagranicznych Trzeciej Rzeszy swe specyficzne piętno. Tym samym rozwiane zostały wszelkie złudzenia, jakie jeszcze do tej pory pielęgnowano na Quai d'Orsay.

Paryska podróż Ribbentropa oznacza **nowy etap polityki „monachijskiej".** Niemiecko-francuskie oświadczenie o nieagresji pomyślane było **jako niezbędne uzupełnienie odpowiedniego oświadczenia niemiecko-angielskiego.** W kołach parlamentarnych, a nawet — jak powiadają — w kołach rządowych Francji uważają, że wypadki potoczyły się szybciej, niż przewidywano.

„Włochy domagają się od nas francuskich terenów. Czy Niemcy popierają te żądania? Jeśli postawić to pytanie, można równocześnie na nie odpowiedzieć. Niewątpliwie na temat zamierzonej akcji osiągnięte zostało między Rzymem i Berlinem całkowite porozumienie. Cóż może nam w tych warunkach dać oświadczenie niemiecko-francuskie?"

Tak mówi się ogólnie w Paryżu, a słowa te równoznaczne są z pośrednim **przyznaniem się do fiaska francuskiej polityki zagranicznej ostatnich miesięcy.** Narazie jednak nikt nie chce wyciągnąć wszystkich konsekwencyj z tego niepowodzenia.

W kuluarach izby deputowanych jeden z członków komisji spraw zagranicznych odezwał się m. in.: **„Nasza polityka zagraniczna nie jest warta ani centa. Ale — czyż mamy inną?"**

Było to całkowite przyznanie się do bezradności, które zaskoczyło wszystkich.

W ministerstwie spraw zagranicznych Francji panuje nieopisany zamęt. Jest on tak wielki, że półoficjalny organ Quai d'Orsay nawet mimo upływu kilku dni od demonstracji w parlamencie włoskim nie zdobył się nawet **na zamieszczenie artykułu na temat tego decydującego wydarzenia.**

„Jesteśmy w przededniu nowego Godesbergu" — słyszy się tu i owdzie. Francuzi nie mogą się oprzeć temu wrażeniu i dlatego oczekują z niepokojem wyników wizyty ministra Ribbentropa. Dziś zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że **podczas ostatniego swego pobytu w Rzymie Ribbentrop omawiał z decydującymi czynnikami włoskimi ich zamierzoną akcję w sprawie Tunisu, Korsyki i t. d.**

W Paryżu utrzymują, że akcja włoska jest **odpowiedzią na odmowę Francji przyznania generałowi Franco praw strony wojującej.** Czy Francja okaże obecnie gotowość zrezygnowania z republiki hiszpańskiej, ażeby za tę cenę uratować spokój w swych posiadłościach afrykańskich? Czy Ribbentrop odegra w tym rolę „pośrednika"?

Cena ta jest jednak niedostateczna. Italia nie chce już zrezygnować ze swego żądania zarówno w odniesieniu do Tunisu, jak Korsyki i Nicei. Jest to najzupełniej pewne. I z tym niezachwianie pewnym faktem musi się Francja liczyć, aczkolwiek nie może już teraz kapitulować. A skoro Francja nie może kapitulować, Paryż zastanawia się i próbuje odgadnąć jaki sens i cel może mieć w obecnych warunkach wizyta paryska Ribbentropa... (P)

Proces Hoffmana i tow.

Dziś przemówienie stron i wyrok

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu procesu Hoffmana i pozostałych jego towarzyszy, zeznawali świadkowie oskarżenia i obrony.

Dziś nastąpią przemówienia stron i najprawdopodobniej ogłoszony zostanie wyrok.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 65), Groszkowski (11 Listopada 17), T. Karlin (Piłsudskiego 54) R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chadzyńska (Piotrkowska 165), E. Miller (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Unieszowski (Dąbrowska 24a).

Zamiast życzeń imieninowych, świątecznych, noworocznych, złóż ofiarę na pomoc bezrobotnym

SPORT

Z Estonią i Szwajcarią

walczą bokserzy polscy

Dwa mecze międzypaństwowe rozegrają w ciągu najbliższych dni pięściarze polscy. W czwartek przeciwnikiem naszej ósemki narodowej będzie reprezentacja Szwajcarii, z którą walczymy po raz pierwszy.

Pięściarze szwajcarscy nie są zaliczani do extra klasy polskiej, to też liczyć się należy z wysokim zwycięstwem drużyny polskiej.

Mecz ze Szwajcarią rozegrany zostanie w Warszawie o godz. 12-ej w południe, a drużyna polska wystąpi w składzie następującym: ROTHOLC, SOBKOWIAK, CZORTEK, WOŹNIAKIEWICZ, KOLCZYŃSKI, PISARSKI, SZYMURA, PIŁAT.

O wiele większe zainteresowanie budzi mecz z Estonią, który wyznaczony został do Łodzi na nadchodzącą niedzielę. Estończycy posiadają w swoim zespole kilku znakomitych pięściarzy, to też spotkanie z nimi zapowiada się b. interesująco.

Zarząd ŁOZB czyni już ostatnie przygotowania do niedzielnego meczu.

W dniu wczorajszym rozpoczęła się już przedsprzedaż biletów w firmie E. Stibbe, ul. Piotrkowska 130.

Wręczenie dyplomów

nowym przodownikom piłkarskim

W dniu wczorajszym odbyła się w lokalu ŁZOPN uroczystość wręczenia dyplomów 33-em absolwentom kursu przodowników piłkarskich.

Do zebranych przemówił wiceprezes ŁZOPN, mgr. Kallenbach. Witając na wstępie przedstawicieli prasy mgr. Kallenbach w treściwym i dobrze ujętym przemówieniu podkreślił znaczenie kursu, życząc nowym przodownikom jaknajlepszych wyników w szkoleniu kadr piłkarskich.

Na zakończenie uroczystości wręczono absolwentom dyplomy oraz dokonano wspólnej fotografii.

Juniorzy WIMY

pokonani przez zapaśników KP Zjednoczone

Macz zapaśniczy juniorów Zjednoczone — Wima zakończył się zwycięstwem młodych zapaśników K. P. Zjednoczone w stosunku 15:7. Wyniki walk były następujące: Pawlak (W) uległ Majerczakowi (Zj.), Motylski (W) pokonał Janiszewskiego, Sawicki (W) uległ Witczakowi (Zj.), Pietrzak (W) pokonał Bednarka (Zj.), Cyran (W) uległ Felknerowi (Zj.), Białkowski (W) uległ Blachowskiemu (Zj.) i Bartłomiejczyk (Zj.) pokonał Gucza (W).

Bokserzy Geyera

pokonani zostali w Gdyni

W niedzielę wieczorem drużyna bokserska łódzkiego Geyera walczyła w Gdyni z tamtejszym „Bałtykiem", który wystąpił zasilony trzema czołowymi pięściarzami Gedanii z Gdańska: Sierońskim, Biangą i Chistowskim.

Łodzianie zostali pokonani 7:9, jednak wynik ten nie odpowiada przebiegowi walk, gdyż w wagach lekkiej i półśredniej pięściarze łódzcy zostali skrzywdzeni.

Wyniki walk były następujące (na pierwszym miejscu podajemy pięściarzy Geyera): w wadze muszej Mila pokonał na punkty Sowińskiego, w wadze koguciej: Wojciechowski I uległ na punkty Sierońskiemu, w wadze piórkowej: Kaliński został pokonany przez Biangę (na punkty), w wadze lekkiej: Mikołajczyk przegrał na punkty z Wawrzyniakiem. Mikołajczyk był pięściarzem lepszym i przyznanie zwycięstwa Wawrzyniakowi krzywdzi łodzianina. W wadze półśredniej Kulibabka zremisował z Juchnickim. Kulibabka zasłużył na zwycięstwo i remis jest dla Juchnickiego wynikiem bardzo szczęśliwym. W wadze średniej Ostrowski pokonał przez techniczny nokaut w II-ej rundzie Aleksandrowicza. Walka miała przebieg zupełnie nieoczekiwany. Już w pierwszej sekundzie walki Ostrowski po b. silnym ciosie w żołądek poszedł na deski, a następnie wstał zamroczony i z trudem wytrzymał rundę. Pod koniec rundy od wyliczenia uratował go gong. Po przerwie Ostrowski przyszedł do siebie i uzyskał tak miażdżącą przewagę, że sędzia przerwał walkę.

W wadze półciężkiej Pisarski pokonał na punkty Witolda. Witold trzymał się b. dobrze i pomimo, iż Pisarski miał znaczną przewagę nie potrafił go znokautować.

W wadze ciężkiej Chistowski zdobył dla „Bałtyku" punkty walkowerem, gdyż Geyer nie miał w tej wadze reprezentanta.

Wszystkim, którzy swym udziałem w pogrzebie lub okazaniem współczucia uczcili pamięć drogiego nam

B. P.

ALEKSANDRA ROZINA

a w szczególności: prezesowi Zarządu Stow. Komiwojażerów LOHP p. M. Benderowi, Zarządowi Stowarzyszenia oraz członkom Stowarzyszenia pp. Rozenblattowi i Magidowi składa serdeczne podziękowanie

RODZINA

Runęło rusztowanie w Zgierzu

Dwaj robotnicy odnieśli ciężkie rany

W Zgierzu wydarzyła sie wczoraj tragiczna w skutkach katastrofa budowlana.

Na posesji przy ul. 1 Maja wznoszony jest trzypiętrowy dom. Roboty budowlane prowadzi jedna z firm łódzkich.

Około godz. 7-ej rano, gdy praca była w pełni, **zawaliło się nagle rusztowanie.** Dwaj robotnicy znajdujący się w krytycznym momencie na wysokości 2 piętra — Czesław Stegliński i Endel Wajs z Łodzi — **runęli na bruk, odnosząc b. ciężkie obrażenia ciała.** Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł ich w stanie poważnym do szpitala.

Powiadomione o katastrofie budowlanej władze wszczęły dochodzenie, celem stwierdzenia, **w jakich okolicznościach wydarzył się ten wypadek i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.** (k).

Echa rozmowy w kancelarii sądowej

Adw. Szternfeld skazany na 100 zł. grzywny

Piotrków, 5 grudnia

Sąd okręgowy w Piotrkowie jako odwoławczy ogłosił wyrok w procesie przeciwko adwokatowi tomaszewskiemu Józefowi Szternfeldowi, oskarżonemu o szerzenie nieprawdziwych wiadomości, mogących wywołać niepokój w społeczeństwie.

Jak już donosiliśmy, proces ten był wynikiem rozmowy, jaka prowadził adw. Szternfeld w kancelarii sądu grodzkiego w Tomaszowie w obecności sędziów Masłowskiego i Miernika, adw. Wajnsztajna oraz personelu sądowego. W rozmowie tej adw. Szternfeld oświadczył, iż w Warszawie dowiedział się, że w Małopolsce doszło do zajść.

Treść tej rozmowy przedostała się nazewnątrz i w rezultacie adwokat Szternfeld pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej za rozpowszechnianie **nieprawdziwych wiadomości, mogących osłabić ducha obronnego społeczeństwa, tym bardziej że działo się to w okresie konfliktu polsko - czechosłowackiego.**

Sąd pierwszej instancji nie dopatrzył się u oskarżonego adw. Szternfelda żadnego wykroczenia i uwolnił go od winy i kary. Prokurator Bacciavelli wyrok ten zaskarżył.

Sąd okręgowy jako odwoławczy skazał obecnie adw. Szternfelda **na 100 złotych grzywny.**

Od wyroku tego obrońca skazanego adwokata mec. Orzęcki z Warszawy zapowiedział złożenie skargi kasacyjnej.

Jeszcze jedna śmiertelna ofiara

Zgon studenta Prowellera, zranionego w czasie napadu na Politechnice

Lwów, 5 grudnia.

W szpitalu powszechnym we Lwowie zmarł tej nocy przebywający na oddziale chirurgicznym od kilkunastu dni student czwartego roku politechniki, 22-letni Sameul Proweller, który dn. 18 listopada wraz ze swym towarzyszem Lehrerem napadnięty został przez nieznanych sprawców na Politechnice i ciężko poraniony.

Pogrzeb b.p. Prowellera odbędzie się dziś, we wtorek, o godz. 2 po poł. z hali ceremonialnej cmentarza żydowskiego.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Dziś, we wtorek, o godz. 7.30 wiecz. komedia Fr. Molnara „Dalila".

TEATR POPULARNY.

Dziś, we wtorek, o godz. 4-ej po poł. „Pan Jowialski" Al. Fredry dla młodzieży szkolnej.

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII.

Dziś o godz. 9.15 wiecz. komedia muzyczna J. Pregiera w 3-ch aktach p. t. „Mejlech Frejlech". Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

WIELKI KONCERT SYMFONICZNY W FILHARMONII.

W czwartek, dnia 8-go b. m., o godz. 12.15 w poł. odbędzie się w sali Filharmonii wielki koncert symfoniczny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej w składzie 60 osób pod dyr. znakomitego wiedeńskiego kapelmistrza, uchodźcy z Niemiec dr. Kurta Pahlena, którego ostatnie koncerty w Warszawie zdobyły mu uznanie publiczności. Współudział w koncercie w charakterze solistki bierze znakomita węgierska pianistka, laureatka konkursu Szopenowskiego Agi Jambor, która odegra koncert fortepianowy B-dur. Orkiestra wykona V Symfonię C-moll, oraz uwerturę „Egmont" Beethovena. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Widowisko dla dzieci

Jaś i Małgosia

W Teatrze Polskim odbyła się w ubiegłą niedzielę piękna impreza, zrealizowana przez Łódzką Rodzinę Radiową ku niemałej uciesze dziatwy, która też wypełniła widownię.

Dawno już teatr ten nie rozbrzmiewał takimi okrzykami zachwytu i salwami radosnego śmiechu, jak tym razem...

Widowisko było zmontowane subtelnie, z nakładem rzetelnej pracy i fachowej znajomości rzeczy, przez znaną reżyserkę i tancerkę, **p. Ksenię Nikonoroff.**

Na program złożyły się piękne tańce zespołowe i solowe oraz bajka „Jaś i Małgosia" w oryginalnej wersji Maykowskiego, urozmaicona licznymi piosenkami i wstawkami tanecznymi.

Pod artystycznym kierownictwem p. Nikonoroff dzieci wywiązały się doskonale z zadania, dostarczając niemałych emocyj licznym swym rówieśnikom.

P. Nikonoroff nietylko zainscenizowała z maestrią kilka tańców zespołowych, świadczących o niemałej jej rutynie w dziedzinie sztuki choreograficznej, ale również sama pokazała się w kilku numerach, z których zwłaszcza jej „Dewotka" stanowi popis talentu i plastyki tanecznej.

Za arcy-miłe dla wdzięcznej publiczności dziecięcej widowisko, z którego dochód zasilił fundusze tak pożytecznej organizacji, jak Łódzka Rodzina Radiowa, należą się zarówno inicjatorom jak też kierowniczce artystycznej słowa szczerego uznania. **J. Z.**

Dar na F.O.N.

stow. właścicieli piwiarni i browaru G. Keilicha

Ciężki karabin maszynowy ofiarowało wojsku Stowarzyszenie właścicieli piwiarń na województwo łódzkie i browar Gustawa Keilicha (właściciele: Teodor i Artur Keilichowie).

Uroczystość wręczenia daru tego wojsku odbyła się na pięknie udekorowanym dziedzińcu „Browaru G. Keilicha" przy ulicy Orlej. Zjawili sie na nią jako reprezentant władz wojskowych p. major Chałubski, w zastępstwie prezydenta miasta p. naczelnik Folt, ofiarodawcy, kompania pułku piechoty, orkiestra Elektrowni Miejskiej i liczna publiczność.

W przemówieniach podkreślili reprezentanci ofiarodawców, że dar ten jest symbolem więzi, jaka łączy społeczeństwo z Armią. W imieniu zaś wojska odpowiedział p. major Chałubski.

Przyjęcie w gościnnych salonach dyr. T. Keilicha zakończyło piękną uroczystość.

Wzrost wkładów w PKO

W porównaniu ze stanem wkładów z początku października rb. wkłady na dzień 1 grudnia br., jak również liczba oszczędzających w PKO wykazują dalszy wzrost.

Stan wkładów w tym okresie zwiększył się o 76,4 milj. złotych i wynosił na koniec listopada br. 979,3 miln. złotych, z czego na wkładach oszczędnościowych 753,2 miln. złotych, a na rachunkach czekowych 226,1 miln. złotych.

W tym czasie wydała PKO 88.298 nowych książeczek oszczędnościowych. Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych w PKO wynosiła na dzień 30.XI. br. ogółem 3.376.525.

Ofiary na F. O. N.

Na ręce dowódcy okręgu korpusu Nr. IV wpłynęły ostatnio nowe ofiary na F.O.N. od następujących firm:

1. Tkalnia Mechaniczna Zarobkowa I. Sztern i S-ka, Pabianice, ul. Warszawska 116 — 248 zł.

2. Robotnicy Tkalni Mechanicznej Zarobkowej I. Sztern i S-ka, Pabianice, ul. Warszawska Nr. 116 — 370 zł.

3. Agenturowo-Handlowa Spółdzielnia z ogr. odp. „Zespół Pracy" w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 104a — 1.000 zł.

Pałac rozwianych złudzeń

Liga Narodów nie ziściła nadziei w niej pokładanych.—Piękny pałac genewski jest pomnikiem ruiny moralnej i politycznej

Genewa, w grudniu.

Pałac Ligi Narodów. Przeszło 30 milionów franków w złocie utopiono w tym gmachu, pełnym marmurów i bronzów, o klasycznych liniach architektonicznych podług projektu wybranego z 400 prac, stanowiących plon wielkiego międzynarodowego konkursu.

Obok sali posiedzeń, obliczonej na 2700 miejsc, największej i najbardziej luksusowej sali tego rodzaju na świecie, znajduje się **długi kuluar zwany „la salle des pas perdus"**. Ale w tych murach jest jeszcze coś więcej, niż „pas perdus". Cały pałac możnaby dziś nazwać **„palais des idees perdues"** — gdyż dzisiaj jest niewątpliwie **symbolem zmarnowanych idei i wysiłków.**

„Liga Narodów jest chora" — powiedział kiedyś ktoś. Ale właściwie to nie Liga, lecz **świat jest chory.** A Liga, powołana jako lekarz, nie była w stanie tej chorobie zapobiec. Sr Samuel Hoare powiedział na posiedzeniu we wrześniu 1935 roku w tej właśnie wspaniałej sali posiedzeń: **„Siła i słabość Ligi zależy od znaczenia i lojalności jej członków, jak również i od oparcia,** jakie znajdzie **ona wśród społeczeństw i narodów w niej reprezentowanych".**

Otóż po 17 latach istnienia Ligi można sobie powiedzieć, że **opinia publiczna odwróciła się od niej i społeczeństwo odmówiło jej swego poparcia.** Kurczowo trzymają się jej jeszcze dwa wielkie mocarstwa, Francja i Anglia, oczywiście Sowiety i kilka dziesiatków różnych drobnych państw. — Ale **rola Ligi, jest już przesądzona.** Dwa zadania miała ona na celu: **1) utrzymanie na świecie pokoju, opartego na zbiorowej gwarancji, sankcjach i ograniczeniu zbrojeń i 2) współpracę narodów w dziedzinie gospodarczej i społecznej.**

Pierwszego zadania Liga nie umiała spełnić, to bowiem, co zrobiła w tym kierunku, jest prawie niczym. Załatwienie sprawy wysp Alandzkich, ustalenie granic Albanii, usunięcie drobnych nieporozumień grecko - bułgarskich, węgiersko - serbskich czy francusko - tureckich w sprawie Alexandretty, **nie odpowiada ani powadze i wielkości instytucji, ani wysiłkom intelektualnym i finansowym jej uczestników, których Liga kosztuje przeszło 20 milionów franków w złocie rocznie.**

Żadnego prawnego zatargu Liga nie umiała załatwić tak, aby nie dopuścić do zbrojnego konfliktu. Jedynie więc na polu pewnej współpracy intelektualnej i społecznej Liga odgrywa jeszcze pewną rolę. Dużą pomoc w tym kierunku okazuje **wspaniała biblioteka, ofiarowana przez Rockefellera jr. i posiadająca, jak to obrazowo określił przewodnik, oprowadzający po pałacu, 34 kilometry półek z książkami.**

Pałac jako gmach jest niewątpliwie bardzo piękny. Sala posiedzeń Rady, obliczona tylko na 500 miejsc, jest swego rodzaju arcydziełem; **wspaniałe freski, pendzla hiszpańskiego malarza, Jose-Maria Serto, przedstawiają dobrodziejstwa pokoju i grozę wojny.** Sala ta była świadkiem triumfów Benesza. Wyrósł on na Lidze Narodów, która jednak w chwili krytycznej odwróciła się od niego.

Pensje Liga płaci bardzo wysokie. Sekretarz generalny, obecnie **p. Avenol, Francuz, otrzymuje 90.000 franków w złocie rocznie, 60.000 franków na reprezentację oraz piękną willę, jako rezydencję. Każdy z jego dwóch pomocników ma łącznie 90.000 fr. szw.** Naczelnicy sekcji pobierają **po 50.000 fr. szw.,** tłumacze mają **po 27.000 fr. szw.,** a maszynistki **„tylko" 10.000 franków szwajcarskich rocznie.**

Na te wszystkie pensje Polska musiała przez szereg lat płacić po **800.000 franków w złocie rocznie,** podczas gdy bogata Francja płaciła tylko dwa razy tyle.

T. M. M.

Radioprogram

WTOREK, dnia 6-go grudnia 1938 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty. 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (pł.). 8.00 — 8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15 Audycja dla szkół: Nowa Polska Przemysłowa — pogadanka dla dzieci starszych wygł. Jerzy Michałowski 11.15—11.57: Utwory Ryszarda Straussa (płyty).

11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa (z Łodzi na wszystkie rozgłośnie polskie). 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert Życzeń Rodziny Radiowej. 14.50—15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: „Mam 13 lat" — powieść mówiona Janiny Morawskiej dla młodzieży. 15.15—15.30: Literatura przez mikrofon dla wszystkich — „Błogosławiona ziemia" — Peal Buck. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 16.00—16.20: Dziennik popołudniowy i wiadomości gospodarcze. 16.20—16.30: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30—16.45: Pieśni fińskie w wykonaniu Leokadii Kazerówny. Przy fortepianie Jadwiga Pruszyńska (z Krakowa). 16.45—17.00: Samoobrona Litwy i Białorusi — odczyt wygłosi dr. Walerian Charkiewicz (z Wilna).

17.00—17.30: „Mikołajki radiowe" — audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Fixa i Felixa (ze Lwowa).

17.30—18.00: „Z pieśnią po kraju" — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski.

18.00—18.25: O muzyce i muzykach. Pietro Mascagni — jako współczesny przedstawiciel Opery Włoskiej (w 75 rocznicę urodzin). Reportaż z płyt w opracowaniu Zdzisława Suwalskiego.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.20: Tragedia Sokratesa.

19.20—20.35: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego, Maria Dowbór — sopran, Adam Raczkowski — tenor i Hieronim Szperka — fortepian.

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. — Nasz program na jutro.

21.00—22.00: Koncert Towarzystwa Miłośników Dawnej Muzyki. Transm. z Warsz. Konserwatorium Muz. Wykonawcy: Orkiestra kameralna pod dyr. Olgierda Straszyńskiego, Paweł Lewiecki — fortepian, Stefan Rachoń — skrzypce i E. Wojakowski — flet.

22.00—22.20: „Pogoda" — felieton — wygłosi Stary Doktór.

22.20—22.55: Recital fortepianowy w wykonaniu Ericha Riebensahma.

22.55—23.00: Wiadomości bieżące.

23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.15—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny.
21.00—MEDIOLAN: Wieczór oper (tr. z Bolonii).
21.30—LYON: Koncert symfoniczny.
22.55—DROITWICH: „Don Carlos" — opera Verdiego (akt III i IV). Tr. z Teatru.

Jan Wojtyński

Wielka bitwa pod Łodzią

w listopadzie 1914 roku. — Ostateczna ewakuacja Łodzi

Bitwa pod Łodzią, jedna z najkrwawszych bitew wojny światowej 1914—1918, rozsławiła miasto nasze na całym świecie. Zajmowali się nią zwłaszcza fachowcy wojskowi. Istnieją już dzieła o bitwie łódzkiej w językach: polskim, niemieckim, rosyjskim, angielskim, a nawet japońskim.

Najciekawsze są bezsprzecznie dwa dzieła: sowieckiego generała Korolkowa p. t. „Łodzinskaja Operacja" oraz niemieckiego majora von Wulffena „Die Schlacht bei Lodz".

Wymienić także należy pracę **majora Grabowskiego,** który własne doświadczenia fachowe uzgodnił z szeregiem prac niemieckich w książeczce pod tytułem **„Bitwa łódzka" (Lublin — 1922).** Dużo miejsca bitwie pod Łodzią poświęca w swej pracy **baron von Freytag-Leringhofen,** generał piechoty niemieckiej **(Heeresführung im Weltkriege — Berlin 1920),** wreszcie także słynny **gen. Ludendorff** w swym dziele **„Meine Kriegserrinnerungen" (Berlin 1920).**

Mamy także liczne wzmianki o bitwie łódzkiej **Stegemanna** w wielkim dziele **„Geschichte des Weltkrieges".**

PRZEBIEG BITWY

W dniu 10 listopada 1914 r. podjęły armie niemiecka i austriacka skoncentrowaną ofensywę na prawe skrzydło armii rosyjskiej, operujące na północnej połaci ziem b. Kongresówki. Tym manewrem chciał marszałek Hindenburg otoczyć armie rosyjskie i zmusić je do kapitulacji.

Do ofensywy przystąpiła 9. armia gen. Mackensena z szeregiem pomocniczych korpusów, zwłaszcza kawaleryjskich gen. Richthofena i von Frommela.

Ofensywa ta w konkluzji doprowadziła do rozstrzygającego starcia wielkich wrogich armij na przedpolach Łodzi.

Dziewięć dni trwały walki na północy od Łodzi, aż wreszcie dnia 1. listopada 1914 r. wrogie sobie armie podeszły bezpośrednio pod Łódź.

Niemcy stanęli pod Łodzią od strony Zgierza, — od północy... Ewakuacja ludności z północnych od Łodzi okolic (Poddębice, Czorków, Aleksandrów), odbywała się już od szeregu dni — w dniu 19 listopada ewakuowano już ludność z północnych dzielnic Łodzi (Bałuty).

Nadmienić nawiasem trzeba, że w okresie poprzedzającym operacje wojenne pod Łodzią — w okolicach Łodzi wzięły udział w walkach z Moskalami wojska legionowe, pod dowództwem ówczesnego kpt. Norwida-Neugebauera (dzisiejszego generała), ś. p. gen. A. Dobrodzickiego (ówczesnego kapitana) oraz gen. Józefa Olszyny-Wilczyńskiego.

Na przedpolach Łodzi nastąpiło więc owo **wielkie starcie 9-ej armii niemieckiej pod dowództwem gen. Hindenburga, Scheffera, Frommela, Pannewitza, Pluskowa, Mackensena i inn. z 1., 2. i 5. armiami moskiewskimi pod dowództwem gen. Ruskija, Rennenkampfa, Scheidemanna, Plewego, Sireliusa, Madrytowa, Kaznakowa, Liljentala, Krausego, Nowikowa, Pleszkowa, Sydorina, Gawriłowa,**

Starcia te, trwające blisko trzy tygodnie, do 6 grudnia, prowadzone w olbrzymim pierścieniu Łowicza — Skierniewic — Brzezin — Konstantynowa — Szadku — Łasku — Lutomierska, stanowią właśnie sławną bitwę łódzką. Wśród 80 generałów rosyjskich pod Łodzią było 23 generałów — Niemców z pochodzenia.

Najkrwawsze momenty tej wielkiej bitwy wypadały na dni 21, 22 i 23 listopada, kiedy już pierścień wojsk niemieckich całkowicie zamknął się dokoła naszego miasta, wtedy to wyjątkowo ciężkie walki wypadły koło Tuszyna i Rzgowa. Okolice obok Rzgowa wzgórza i wioski kolejno przechodziły z rąk do rąk; Niemcy starali się wszelkimi siłami zająć wówczas Łódź i Pabianice. Ciężkie boje trwały także na odcinku Wiskitno — Olechów.

Zaznaczyć należy, że wśród moskiewskich dowódców znajdował się brat słynnego gen. Kaznakowa.

I rozpoczęły się w dalszym ciągu zapasy: ważniejsze ich odcinki: Koluszki — Gałkówek (gen. Szeffer — Mergau — Niemcy), Nowikow, Hening, Wasilew (Moskale), Będoń — Nowosolna — Stryków, okręg Łowicza (gen. Sydoryn, Przyłucki), okręg Zgierz — Głowno. Jednym z odcinków dowodził gen. Suchomlinow, skazany później za szpiegostwo na rzecz Niemców.

Gen. niemiecki **von Nehbel** w swej pracy o bitwie pod Łodzią mówi:

„Gdyby Niemcy pod Łodzią posiadali jeszcze tylko jeden więcej korpus wojska — klęska Rosjan pod Łodzią byłaby ostateczną i przewyższałaby znacznie rozmiarami swymi klęskę we Wschodnich Prusach".

Korolkow, pisarz sowiecki, wytyka ze szczególną lubością błędy dowódców rosyjskich, to samo mniej więcej czyni major Wulffen. Objektywnie należy stwierdzić, że Rosjanie mieli pod Łodzią taki jeden szczęśliwy moment, iż mogli rozbić na miazgę wszystkie operujące pod Łodzią armie niemieckie: było to w czasie 22—24 listopada, kiedy Rosjanom udało się otoczyć Niemców podwójnym pierścieniem. Niemcy byli w wielkim niebezpieczeństwie i tylko niesłychanie brawurowe uderzenie pod Brzezinami w dniu 24 listopada, dokonane przez armię gen. Scheffera, uratowało armię niemiecką od doszczętnego rozgromienia. To niewyzyskane przez Rosjan szczęście odebrało później palmę powodzenia armiom moskiewskim. Zaczęły się niepowodzenia, które w rezultacie doprowadziły do klęski rosyjskiej i „honorowego" wycofania się wojsk rosyjskich z naszego miasta.

Pod Łodzią zginęło wielu dowódców, wyłącznie oficerów niemieckich, m. inn. gen. von Waencker, d-ca 49-ej niem. dyw. piechoty, płk. Krempe, płk. Laudewitz, kpt. dypl. Mooyer, kpt. dypl. von Seeler; wielu urzędników intendentury.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 6 grudnia 1938 r.

Pół miliona samochodów rocznie produkuje Anglia

W związku z zakończeniem wystawy samochodowej, jaka się odbyła w ubiegłym miesiącu **w Earls Court w Londynie,** zostały ogłoszone niektóre cyfry co do wielkości produkcji samochodowej w Anglii.

Przemysł motorowy jest obecnie jednym z największych przemysłów w Anglii. Produkcja tej gałęzi przemysłu wy**nosi pół miliona wozów rocznie, z których około 400.000 są samochody prywatne.** W przeciągu ostatnich **20 lat** przemysł **powiększył swą produkcję około 50 razy i zatrudnia obecnie 1.300.000 robotników.**

Przemysł samochodowy zużywa rocznie **jeden milion ton stali, 27.950 ton metali nieżelaznych, 11.000 mil. materiałów włókienniczych, 5.500 ton szkła i 2.610.000 galonów farby.**

Ruch kołowy w Wielkiej Brytanii obejmuje obecnie **2.800.000 wozów,** które opłacają podatek od paliwa w wysokości **80 milionów funtów rocznie** i konsumują **1.422.487 galonów benzyny rocznie.** (wc)

Celuloza z kasztanów

W dziedzinie produkcji włókien zastępczych, a w szczególności **produkcji celulozy,** Włochy realizują bardzo obszerny program. Zmierza on do wykorzystania możliwie największej ilości artykułów i surowców, istniejących w kraju. Tak więc w jednej z fabryk celulozy, **w Foggia, przerabiana jest słoma, w Friaul, w zakładach Snia-Viscosa — trzcina, łodygi ryżu itd.**

Obecnie powstaje **pod Turynem,** z inicjatywy fabryk papieru, **największa wytwórnia celulozy,** która ma być wyrabiana **z pni drzewa kasztanowego.** Problem techniczny wytwarzania celulozy został rozwiązany, przy czym zakłady mają również **produkować celulozę z drzewa świerkowego, bukowego i pinii.** Produkcja celulozy wynosić ma początkowo **15—18.000 ton** rocznie z tym, że w drugim roku istnienia fabryka ulegnie wydatnemu zwiększeniu. (pp)

Posiedzenie Międzynarodowej Izby Handlowej

Na terenie **Międzynarodowej Izby Handlowej** odbyło się w Paryżu posiedzenie organizacji handlu hurtowego i detalicznego.

W obradach tych wzięli udział przedstawiciele **22 zrzeszeń reprezentujących 9 państw.** Z ramienia organizacji polskich brał udział w konferencji prezes **Bogusław Herse.**

Obrady dotyczyły w pierwszym rzędzie aktualnych zagadnień handlu, przy czym dalszy ciąg prac z tej dziedziny podejmie istniejące przy M. P. i H. **międzynarodowe biuro dla badania dystrybucji.** (wc)

Niepomyślna sytuacja finansowa Palestyny

Donoszą z Jerozolimy, że trwający od dłuższego już czasu stan wojenny w Palestynie odbił się bardzo **ujemnie na finansach tego kraju.**

Według wiadomości, ogłoszonych w prasie palestyńskiej, koszty, związane z utrzymaniem wojsk angielskich, wyniosły już **1,7 miln. funtów angielskich.**

Tak wielkie wydatki na potrzeby wojenne spowodowały, że zamiast nadwyżki w dochodach, jaka miała miejsce w 1935/36 r. w wysokości **1,5 miln. funtów, rok budżetowy 1937/38 wykazuje niedobór w kwocie 2,5 miln. funtów.** Zostały również wyczerpane poprzednie rezerwy kasowe, które w 1936 r. wynosiły **6 miln. funtów.** (PAT)

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Sytuacja banków prywatnych w październiku b. r.

Wzrost wkładów i sald kredytowych

Bilans przedsiębiorstw prywatnych, ogłoszony przez **Inspektorat Bankowy Ministerstwa Skarbu za miesiąc październik r. b. stanowi wyraz wybitnego odprężenia po kryzysowych dniach wrześniowych.**

Ogólny stan wkładów **powiększył się o 33,6 mil. zł.,** t. j. o 8,7 proc. w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Salda kredytowe na rachunkach bieżących **wzrosły o 22 mil. zł.**

Od początku roku **wkłady i rachunki** bieżące razem **zwiększyły się o 50,2 mil.**

W związku z tak znacznym powrotem wkładów i pozostałości na rachunkach bieżących — mówi sprawozdanie Inspektoratu — banki mogły w bardzo dużym stopniu zwiększyć swe rezerwy kasowe, poza tym całkowicie spłacać kredyty lombardowe, oraz przeszło połowę kredytów redyskontowych, jakie były zmuszone zaciągnąć w miesiącu poprzednim na wypłatę wycofanych wkładów".

Rezerwy kasowe zwiększyły się o 19,4 mil. zł. Redyskonto spadło o 26 mil. złotych.

Co do akcji kredytowej banków, to uległa ona tylko nieznacznemu **zwiększeniu,** bo o 1,8 mil. zł. Od początku roku akcja ta **wzrosła o 43 mil. zł.**

Pogotowie kasowe doszło w październiku do 11 proc., gdy przed miesiącem wyniosło tylko 9,3 proc.

Rentowność banków stale się poprawia. W porównaniu z poprzednim miesiącem **przyrost wyniósł 5,2 mil. zł.** Tempo tego przyrostu kilkakrotnie przekracza tempo zeszłoroczne. (wc)

Uprawa bawełny w St. Zjednoczonych

Przestrzeń uprawna w r. 1939 wyniesie 27—29 milionów akrów

Sekretarz dla spraw rolnictwa, **Wallace,** zakomunikował szczegóły, dotyczące **ustawy o redukcji terenów uprawnych w Stanach Zjednoczonych na rok 1939.**

Teren uprawny dla wszystkich artykułów rolnych ulegnie zmniejszeniu o **5 milionów akrów,** co w głównej mierze dotknie uprawę pszenicy.

W pewnej mierze **dotyczy to również i bawełny,** której przestrzeń uprawna **wynieść ma 27—29 milionów akrów.** Tereny, zajęte pod uprawę pszenicy, wynieść mają maksimum 60 milionów akrów.

Jednocześnie rząd ustalił **wysokość odszkodowań,** wypłacanych rolnikom za nieobsianie pewnej części ich terenów. Odszkodowania te dla pszenicy wyniosą **27—29 centów za buszel, przy bawełnie 3,6—3,8 cnt.** (pp)

Kwoty wydatkowane na O. P. L. G.

mogą być potrącane z dochodu

Ogłoszone rozporządzenie wykonawcze o ulgach inwestycyjnych wprowadza na obszarze całego kraju **zasadę potrącania z dochodu podlegającego podatkowi kosztów nakładów, poczynionych przez wszelkiego rodzaju zakłady przemysłowe, w związku z akcją OPLG.**

Inwestycje i adaptacje poczynione w zakładach przemysłowych w związku z obroną przeciwlotniczą i przeciwgazową, **nabywanie sprzętu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej upoważnia do potrącania kwot wydatkowanych na te cele z dochodu podlegającego podatkowi dochodowemu.**

Ułatwienie to dotyczy wszystkich zakładów prowadzących prawidłowe księgi, a obejmujące kwoty wydane na te cele w okresie **od 15 kwietnia rb. do 31 grudnia 1942 roku.** (wc)

Ulgi budowlane w podatku dochodowym

Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego

W dniu 15 września 1938 roku zapadł wyrok **Najwyższego Trybunału Administracyjnego** L. rej. 4655/35, który definitywnie wyjaśnił sposób obliczania ulgi podatku dochodowego, należącej się płatnikom, którzy wybudowali nowe domy mieszkalne, na podstawie art. 3 ustawy z dnia 24 marca 1933 roku, poz. 173 Dz. U.

Przepis ten, z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych ustawą z dnia 9 kwietnia 1938 roku, poz. 224 Dz. U., o ulgach inwestycyjnych, **postanawia, że osobom, które do końca roku 1938 rozpoczną, a przed upływem 1940 roku ukończą budowę nowych domów mieszkalnych,** służy prawo potrącenia z ogólnego dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu według działu I i II ustawy o podatku dochodowym sum, będących częścią tego dochodu, a zużytych na budowę.

Władze skarbowe stosowały dotychczas powyższy przepis w ten sposób, że, ustaliwszy dochód podatkowy płatnika w każdym roku budowy domu np. na zł. 10.000, a koszt budowy, poniesiony w tym roku, na zł. 20.000, odliczały najpierw od tego dochodu w sumie 10.000 zł. koszt utrzymania rodziny płatnika, np. w kwocie zł. 4.800, i zwalniały od podatku tylko resztę, to jest według powyższego przykładu zł. 5.200, natomiast od zł. 4.800 płatnik płacił podatek.

Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego wskazuje dobitnie, że powyższa interpretacja ustawy jest niewłaściwa i, że niesłusznie pozbawiono podatników przysługującej im ulgi w części, względnie w całości.

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że, tak, jak odlicza się różne inne wydatki i koszty potrącalne z dochodów, czy też z innych środków, tak samo, sposobem czysto rachunkowym, należy potrącić od ustalonego dochodu podatkowego koszt budowy domu, chociażby cały dochód został w ten sposób wyczerpany i należało płatnika zupełnie zwolnić od podatku. (h)

Zrzeszenia gospodarcze chałupników

organizuje Podkomisja Pracy Chałupniczej

Powołana do życia **uchwałą Komitetu Ekonomicznego-Ministrów** z dnia 11 marca 1938 roku **Podkomisja Pracy Chałupniczej** rozprowadziła w ciągu miesięcy września i października rb. kredytów i subwencji na sumę zł. **275.000.**

W pierwszym etapie swych prac, zmierzających do uzdrowienia stosunków, panujących w chałupnictwie Podkomisja objęła swoją działalnością okręgi: **krakowski, kielecki, łódzki i lubelski.**

Z inicjatywy i przy poparciu Podkomisji organizowane są **zrzeszenia gospodarcze chałupników.** Zadaniem tych instytucyj jest wyeliminowanie w miarę możności nakładcy — oraz zajęcie jego miejsca w stosunku do chałupników.

Przez wypłacanie wyższego wynagrodzenia chałupnikom, instytucje te z czasem przyczynią się do podwyższenia poziomu zarobków chałupniczych i staną się w ten sposób regulatorem płac. (n)

Gdynia—portem

eksportowym Czechosłowacji

Od dłuższego już czasu prowadzone są pertraktacje między eksporterami czeskimi w sprawie drogi, którą ma się w przyszłości odbywać ekspansja zamorska przemysłu czeskiego. Wybór portu dla czeskiej ekspansji zamorskiej padnie prawdopodobnie na Gdynię z pominięciem w większości wypadków **Hamburga** i innych portów niemieckich.

W ciągu ostatniego czasu do portu gdyńskiego nadeszły transporty czeskiej celulozy w ilości **500 ton,** przeznaczonej na eksport do **Ameryki Północnej.**

Należy przypuszczać, że wyraźnie się zaznaczający stały wzrost tranzytu czeskiego w porcie gdyńskim jest wskaźnikiem zdecydowanego już stanowiska eksporterów czeskich w odniesieniu do wyboru portów wyjściowych dla produktów pochodzenia czeskiego. (n)

Organizacja przemysłu garbarskiego i futrzarskiego w Polsce

Prace nad powołaniem do życia jednolitej naczelnej organizacji przemysłu garbarskiego i futrzarskiego w Polsce dobiegają końca.

W dniach najbliższych spodziewane jest zatwierdzenie statutu nowej organizacji pod nazwą **„Centralny Związek Przemysłu Garbarskiego i Futrzarskiego w Polsce".** Organizacja ta obejmie również i cały przemysł futrzarski, który stanowić w niej będzie samodzielną sekcję. (IS)

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 5 grudnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	83.25	83.50	8425.	76.50
4½% Wewn	64.50	64.50	65.50	59.25
5% Konwers.	68.—	68.75	67.75	63.50
Dolarówka	42.—	—.—	42.—	40.88
4½ L. Ziem.	63.50	63.75	64.—	57.63
5% L. Warsz. 1933	72.50	72.88	74.—	65.50
5% L. Łódz. 1933	63.50	63.75	66.—	58.25
Bank Polski	130.50	130.—	125.50	108.—
Lilpop	92.75	93.50	88.50	56.—
Żyrardów	60.50	—.—	61.—	57.—

Nieście pomoc najbiedniejszym

Podaj bratnią dłoń bezrobotnym: Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach większych. Notowano: Amsterdam 288.80, Bruksela 89.45, Kopenhaga 111.20, Helsingfors 10.98, Londyn 24.90, Nowy Jork 5.30.50, Nowy Jork kabel 5.30.88, Oslo 125.05, Paryż 14.02, Praga 18.19, Sztokholm 128.20, Zurych 120. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27, kanadyjskie 5.23, floreny holenderskie 287.80, franki francuskie 13.96, franki szwajcarskie 119.50, funty angielskie 24.81, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 89.20, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40, norweskie 124.40, duńskie 110.65, szwedzkie 127.55, marki fińskie 10.75, niemieckie srebrne 90, liry włoskie odcinki do 100 lirów 18.30.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy obrotach średnich. Notowano: 3-proc. inwest. I em. 83.25, seria 93, II em. 82.25, seria 91.50, 4-proc. dolarowa 42, 4 i pół proc. wewnętrzna 64.50, drobne odcinki 64.75, 4-proc. konsolidacyjna 66.25, 5-proc. konwersyjna drobne odcinki 68, 5-proc. Warszawy z 1933 roku 73—72.50, odcinki po 1000 złotych 73.50—73.25, 5-proc. Warszawy stare 76.25, 4 i pół proc. ziemskie 6350—64—63.50, 5-proc. Łodzi z 1933 roku 63.50, 6-proc. obligacje Warszawy VI emisji 78.75, 6-proc. obligacje Warszawy VIII i IX emisji 74.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była niejednolita, przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 130.50, Cukier 33.50, Bank Handlowy 50.75, Węgiel 34, Lilpopy 93—92.75, Modrzejów 20.25, Norblin 94—95, Starachowice 43.50—43, Żyrardów 60.50, Siła i Światło za kupon dywidendowy płaci 5 zł., Lombard 117.50.

W obrotach prywatnych: 3-proc. renta ziemska odcinki po 5000 złotych 59, odcinki po 1000 złotych 52.50, odcinki po 500 złotych 59, odcinki po 100 złotych 88, Firley 11.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.00, poż. inwestycyjna I-sza em. 83.50, poż. inwestyc. II-ga em. 82.50, poż. konsolidacyjna 66.00, poż. wewnętrzna 64.50, Bank Polski 131.00—130.00. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Jęczmień brow. 18.00—18.50, otręby pszenne grube 9.50—9.75, otręby pszenne średnie 9.25—9.50, rzepak ozimy 44.00—46.00, mak niebieski 75.00—80.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1410 tonn.

Kronika szachowa

—o—

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA ŁODZI

W dalszym ciągu rozgrywek 2. grupy turnieju wstępnego do głównego mistrzostwa Łodzi uzyskano następujące wyniki: w 4-ej rundzie Karolewski wygrał z Goldbergiem, Rozenblat z Gurewiczem, mgr Kochański z Krygerem i Garus z Bornsteinem. W 5-ej rundzie Karolewski pokonał Bornsteina, pozostałe spotkania: Garus — Kryger, mgr. Kochański — Gurewicz i Rosenblat — Goldberg zakończyły się na remis. W 6-ej rundzie mgr. Kochański, wskutek niefortunnej kombinacji, stracił figurę i wkrótce przegrał z Garusem, Rosenblat pokonał Karolewskiego, Bornstein zaś z Gurewiczem i Kryger z Goldbergiem zremisowali. Przerwane partie Bornsteina z Goldbergiem i Krygerem zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym.

Punktacja rozgrywek przed 7-mą rundą: Garus — 4,5 pkt., Rosenblat — 4 pkt., mgr Kochański, Kryger, Gurewicz — po 3 pkt., Goldberg, Karolewski — po 2,5 pkt., Bornstein — 1,5 pkt.

Dziś w lokalu Łódzk. Tow. Zwol. Gry Szach. odbędzie się ostatnia runda turnieju.

TURNIEJ PUCHAROWY Ł.O.Z.SZ.

Do turnieju drużynowego, urządzonego przez Łódz. Okr. Związek Szachowy, zgłosiło swój udział 14 klubów, które wystawiły 16 drużyn. Turniej rozgrywany jest systemem olimpijskim, ale bez odpadania drużyn pokonanych, które walczą aż do końca, ale o niższe miejsce w tabeli.

W 4-ch spotkaniach 1-ej rundy wyniki były następujące: **YMCA — TUR 3,5:1,5.** Obie drużyny w mocno zdekompletowanych składach. Z poszczególnych wyników wymienimy wygraną **Szenfelda** z **mgr. Jasionowiczem** i **Stalińskiego** z **Romańskim**.

Zjednoczone — WIMA A. 4:2. Niespodziewana porażka WIMY, walczącej na 2-ch frontach. Punkty dla zwycięzców uzyskali **Mund, Jedliński, Gruszczyński** i **Hellman**, dla pokonanych — **Filipczak** i **Mandel**.

Postęp — Tramwajarze 3:3. Z drużyny niemieckiej wyróżnili się **Herman, Kunce** i **Seidler**, dla Tramwajarzy punkty zdobyli **Kwiatkowski, Masztalerz** i **Pałczyński**.

Jutrznia B. — ARCO 4,5:1,5. Punkty dla drużyny robotniczej zdobyli **Majerowicz, Najberg** i **Krakowski**, dla zespołu fabrycznego — **Kopczyński** i pół pkt. **Uzarski**.

Echa krachu bankowego w Wilnie

Ile wynosi majątek Banku Bunimowicza.—Wierzyciele otrzymają przypuszczalnie od 30 do 50 proc. swych wkładów

Wilno, 5 grudnia.

W sprawie „Banku T. Bunimowicza" dowiadujemy się, że zakończono spis inwentarza banku i majątku prywatnego b. p. Bunimowicza, przyczem komornik ma przystąpić również do spisywania nieruchomości, należących do banku. Dokładną sumę wartości nieruchomości można będzie ustalić dopiero po sprzedaży domów z licytacji. Suma wierzytelności wynosi około 3.000.000 (trzy miliony zł.).

W związku z krachem bankowym poszkodowana została pewna poważna instytucja, która przyjęła czek na przeszło 100.000 złotych od kupca leśnego na Bank Bunimowicza, uprzednio sprawdzając telefonicznie, czy czek ma pokrycie.

Było to w przed dzień upadłości banku. Gdy następnego dnia z czekiem tym zgłosił się kasjer instytucji, **pieniędzy już nie otrzymał.**

Bank Bunimowicza posiada przeszło **2 i pół tysiąca drobnych wierzycieli.**

Osoby, blisko stojące likwidującego się banku, z pobieżnych jeszcze danych przypuszczają, że po zakończonej likwidacji włady będą wypłacone w stosunku **od 30—50 proc. powierzonej sumy.**

Dyr. Kaszuk nadal pozostaje w więzieniu

Rząd angielski ignoruje Berlin

Halifax nie będzie interweniował przeciw napaściom prasy niemieckiej

LONDYN, 5 grudnia.

Labourzysta, komandor Fletcher zgłosił w Izbie Gmin interpelację do ministra spraw zagranicznych, zapytując czy rząd podjął kroki u rządu Rzeszy w związku z antybrytyjską kampanią prasy niemieckiej.

W odpowiedzi, podsekretarz stanu w Foreign Office, Butler, oświadczył, że premier Chamberlain już w dniu 21 listopada stwierdził, iż rząd niemiecki niewątpliwie zdaje sobie sprawę z ujemnego wpływu antybrytyjskich artykułów na temat Palestyny na stosunki anglo-niemieckie.

— Minister spraw zagranicznych, dodał Butler, nie uważa za potrzebne zwracać uwagę rządu niemieckiego na ten fakt.

W odpowiedzi na dodatkowe pytanie, podsekretarz stanu Butler zaznaczył, że oświadczenie w tej samej sprawie złożył także kanclerz skarbu sir John Simon i że nie ulega wątpliwości, że słowa sir Johna doszły do wiadomości rządu Rzeszy.

DR. DALTON (Labour Party): — Czy jednak nie byłoby słuszne wyraźne zwrócenie na to uwagi rządu niemieckiego?

G. MANDER (liberał): — Czy rząd boi się to robić?

BUTLER: — Minister spraw zagranicznych jest zdania, że można tę sprawę zostawić taką, jaką jest.

FLETCHER: — Czy minister spraw zagranicznych nie byłby skłonny umożliwić oficerom niemieckim zapoznanie się z sytuacją w Palestynie, tak, aby sami przekonali się o nieprawdzie tej propagandy?

BUTLER: — To już sprawa odrębna.

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Brzezińskiej spadł z wozu 48-letni Antoni Frontczak, zam. przy ulicy Modrej 30. Poszkodowany woźnica odniósł obrażenia głowy i złamanie ręki. Pogotowie przewiozło go do szpitala.

* * *

Na ulicy Pryncypalnej Nr. 33 uległ wypadkowi przy pracy 52-letni Wincenty Kalubiński, woźnica, zam. tamże. Poszkodowany przygnieciony został wozem, odnosząc złamanie 3-ch żeber i ręki. W stanie ciężkim umieszczono go w szpitalu.

* * *

W Lublinku pobity został ciężko 22-letni Stanisław Paruszewski, zamieszkały w Rudzie Pabianickiej przy ulicy 3-go Maja Nr. 12. Sprawców napaści poszukuje policja.

* * *

Na ulicy Wysokiej napadnięty został i dotkliwie pobity 28-letni Władysław Zdanowski, zam. przy ulicy Wysokiej Nr. 46. Zdanowski odniósł rany, zadane nożem.

* * *

45-letnia Marianna Dola, pracownica domowa, zatrudniona w domu przy ulicy Przejazd 40, zasłabła nagle w nocy i kiedy przybyło pogotowie ratunkowe, nie dawała już żadnych oznak życia. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

* * *

Na ulicy Wolborskiej, w klatce schodowej domu Nr. 30 znaleziono porzucone dziecko płci męskiej, w wieku około 3-ch miesięcy. Niemowlę przesłano do miejskego domu wychowawczego — za matką wdrożono poszukiwania.

* * *

— Kazimierzowi Janickiemu z Retkini skradziono rower, pozostawiony na ulicy Wilejskiej, przed domem Nr. 39.

— Z mieszkania Kazimiery Rychwalskiej (Fabryczna 5) skradziono garderobę na 700 zł.

— Janinie Zubert z ul. Kościuszki 10 w Brusie jakiś osobnik skradł z wozu chustki, wartości 50 złotych.

— Z mieszkania Izraela Judki przy ul. Narutowicza Nr. 29 usiłowano skraść garderobę. Złodziej został zatrzymany i oddany do dyspozycji władz sądowych.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.

Bruno Winawer, znany pisarz, wygłosi na zebraniu klubowym w sobotę, 10-go b.m., odczyt n. t. „Bacon contra Szekspir — o badaczach i pisarzach, opowieść o nowych terenach literatury i o korytarzach, łączących naukę ze sztuką". Bilety wstępu w kolejności zgłoszeń w sekretariacie w godz. 8 — 10 wiecz., od środy.

W czwartek, o godz. 5-ej zebranie towarzyskie członków klubu i wprowadzonych gości.

W piątek (9 b. m.) o godz. 9-ej wiecz. zebranie uczestników konwersatorium angielskiego.

Nowy gabinet litewski

utworzył dotychczasowy premier ks. Mironas

Kowno, 5 grudnia.

(PAT) Dn. 5 grudnia dotychczasowy premier ks. Mironas utworzył nowy gabinet w składzie następującym:

Premier — ks. Vladas Mironas, ministerstwo spraw zagranicznych — Juozas Urbszys, min. spraw wewnętrznych — płk. Silvestras Leonas, min. obrony krajowej — gen. bryg. Musteikis, min. sprawiedliwości — Jonas Gudauskis, min. finansów — Juliusz Indrisziunas, min. rolnictwa — Juozas Skaisgiris, min. oświaty — prof. Tonkunas, min. komunikacji — inż. Germanas.

Prezydent republiki zatwierdził powyższy skład gabinetu. Wedle informacyj ze źródeł urzędowych, przewidziane jest jeszcze powołanie wicepremiera, którym ma być dotychczasowy poseł litewski w Londynie Bawutis.

Gabinet jest nadal tautininkowski. Nowoobsadzone są: stanowisko ministra spraw zagranicznych, które objął Urbszys, dotychczasowy wiceminister spraw zagranicznych, dalej minister obrony krajowej — gen. Musteikis, przyczym zaznaczyć należy, że dotychczasowy minister obrony krajowej gen. Rasztikis pozostaje nadal naczelnym wodzem.

Burmistrz Kowna przybywa do Warszawy

Min. Merkys będzie gościem prez. Starzyńskiego

Warszawa, 5 grudnia.

(PAT) W dniu 12 b. m. przyjeżdża do Warszawy burmistrz miasta Kowna min. Antoni Merkys, b. minister spraw wojskowych Litwy i b. gubernator Kłajpedy w otoczeniu kilku wyższych urzędników samorządu m. Kowna.

Pobyt min. Merkysa, który będzie gościem prezydenta miasta p. St. Starzyńskiego, jest przewidziany na 12-go i 13-go grudnia, w którym to czasie min. Merkys będzie zwiedzał urządzenia miejskie.

W związku z porozumieniem w sprawie bezpośredniej wymiany informacji między Polską Agencją Telegraficzną a Litewską Agencją Telegraficzna (Elta) dyrektor „Elty" p. dr. Dailide przybywa dn. 6 grudnia do Warszawy, gdzie omówione zostaną szczegóły tej wymiany.

Dyrektor Dailide będzie gościem naczelnego dyrektora P.A.T.

Bilans Banku Polskiego w listopadzie

Warszawa, 5 grudnia.

(PAT) W listopadzie r. b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 9,1 miln. zł. do 441,6 miln. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 1,3 miln. zł. do 12,0 miln. zł. Ogólna suma wykorzystanych kredytów spadła o 58,7 miln. zł. do 975,4 miln. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 20,3 miln. zł. do 32,4 miln. złotych. Natychmiast płatne zobowiązania powiększyły się o 73,9 miln. zł. do 195,3 miln. zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 102,8 miln. zł. do 1,372,8 miln. zł. Pokrycie złotem wynosi na dzień 30 listopada 30,08 proc.



KONCESJĘ
mogę uzyskać, SZUKAM INTERESANTÓW Z KAPITAŁEM.
M. NOWAK,
Narutowicza 9.

SEKRETARKA,

biegle pisząca na maszynie, POSZUKIWANA. Szczegółowe oferty pod „B. C." do administracji „Republiki".

Poszukiwane 4-pokojowe mieszkanie

z wsz. wygodami w czystym domu nie wyżej II piętra od 1 stycznia 39 r. w dzielnicy skrzyżowania 11-go Listopada i Gdańskiej. Oferty sub „B" do Administracji „Republiki"

„Czystość"

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

Do akt Nr. Km. 3166/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 9-go IGNACY JAKOWICKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej 16 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 19 grudn. 1938 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Liamnowskiego 56 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: prasa mechaniczna, bormaszyna o napędzie elektrycznym oszacowanych na łączną sumę zł. 920.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 listopada 1938 r.

Komornik:
(—) IGNACY JAKOWICKI.

Sprawa M. Kozłowskiego p-ko K. Skórczyńskiemu.

Do akt Nr. Km. 1639/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 9-go IGNACY JAKOWICKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej 16 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 19 grudn. 1938 r. o godz 12-ej w Łodzi, przy ul. Liamnowskiego 56 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: heblarka firmy Pioner elektryczna, prasa mechaniczna, rol-maszyna do robienia zawias bor-maszyna, oszacowanych na łączną sumę zł. 2200.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 listopada 1938 r.

Komornik:
(—) IGNACY JAKOWICKI.

Sprawa Ch. P. Klajna p-ko K. Skórczyńskiemu.

DOKTÓR
HENRYKOWSKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór w niedziele i święta od 9—12.30.
Dla skórnie chorych godz. ambul. 10—11 i 5—6 pp.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6—7.30 wiecz.

DR. MED.
MARKOWICZOWA
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35
Wznowiła przyjęcia.

DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

KUPIĘ DOM DOCHODOWY,

wolny od podatków, śródmieście, mogę dać do 60.000 zł. gotówki i mniejszy nowy dom oraz place. Oferty pod „Serio" do Adm. Republiki.

Do akt Nr. Km. 1052/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 9-go IGNACY JAKOWICKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrackiej 16 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 19 grudn. 1938 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Liamnowskiego 56 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, radioodbiornika 2 lamp., zegara i maszyny do szycia, oszacowanych na łączną sumę zł. 575.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 2 grudnia 1938 r.

Komornik:
(—) IGNACY JAKOWICKI.

Sprawa masy up. Spółdz. Banku Powszech. p-ko W. Filipczyńskiemu.

Kupno i sprzedaż

MASZYNY do pisania i liczenia nowe i okazyjne na dogodnych warunkach poleca S. Wróblewski, Łódź, Piotrkowska 46, tel. 236-69. Wymiana używanych maszyn na nowe. Przyjmuje reperacje maszyn biurowych. 4

MOTOCYKL używany w dobrym stanie kupię od zaraz, zgłoszenia do adm. „Republiki" pod „Gotówka". 3

WÓZKA dziecinnego, używanego w dobrym stanie poszukuję. Oferty sub: „Solidny".

ZAKŁAD fryzjerski damski z mieszkaniem sprzedam, tel. 123-67. 7

Powiększamy produkcję
KOKSU GRUBEGO
z najlepszych gatunków węgla. Dostawa na miejsce w wozach ogumionych
Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna
po cenach najniższych.
Gazownia Miejska w Łodzi
ul. Targowa 18, tel. 255-30

SKRĘCALNIA ZAROBKOWA GUSTAW DOKTORCZYK **telef. 232-61**
istniejącą od roku 1929 mieści się bez przerwy w lokalu przy ulicy
PIOTRKOWSKIEJ 167
i skręca po cenach przystępnych różnego rodzaju przędzę oraz nici fantazyjne.



KOBIETA
DBAJĄCA o zachowanie trwałej świeżości PAMIĘTA, ŻE „FEMINAL" SŁUŻY do codziennej osobistej higjeny.
Znajduje się w sprzedaży aptecznej.



KLEROL
przeciw REUMATYZMOWI I ARTRETYZMOWI
Maść i płyn do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

KINO **TON** Kopernika 16, tel. 140-72

DZIŚ PREMIERA! Królowa tańca ELEANOR POWELL oraz znakomity śpiewak NELSON EDDY, bohater filmu „Rose Marie" w najpiękniejszym filmie muzycznym

„ROSALIE"

Reż. W. S. Van Dyke. W pozostałych rolach głównych: Frank Morgan, Ilona Massey. — Pocz. w dni powsz. o g. 4, w sob. o g. 2, w niedz. i święta o g. 12.

MASZYNA do pisania w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Zawadzka 11, sklep galanteryjny.

Lokale

OD ZARAZ w nowym domu mieszkanie 4-pokojowe ze wszelkimi wygodami do wynajęcia, P. O. W. Nr. 8, tel. 161-66 30

POKÓJ umeblow. osobne wejście, balkon, możliw. kuchenne, Boernera 6, front, mieszk. 9.

SKLEP frontowy z centralnym ogrzewaniem natychmiast do wynajęcia, Narutowicza 44. 11

2 POKOJE z kuchnia, front, słoneczne z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Magistracka 25, telef. 122-69.

Posady

RUTYNOWANY buchalter-bilansista przyjmuje prowadzenie ksiąg godzinowo. Zgłoszenia telefon 163-52 w godzinach od 15—16-ej.

LEKARZ-dentysta-ka poszukiwany do dobrze prosperującej lecznicy. Oferty sub: „Lecznica".

CHŁOPIEC na posyłki potrzebny od zaraz, zgłosić się Puterman, Moniuszki 2.

WYKWALIFIKOWANE szwaczki do ręcznych rękawiczek poszukiwane od zaraz, 11-go Listopada 68, m. 14.

BUCHALTERIĘ zakłada i prowadzi pierwszorzędny fachowiec. Tylko na godziny. Wiadomość od 14—16-ej telefon 209-80.

LWOWIANIN poleca swoje usługi firmom i osobom prywatnym w załatwianiu wszelkich spraw na terenie Lwowa i okolicy. Dzwonić tel. 143-84.

BUCHALTER - bilansista z długoletnią rutyną przyjmuje pracę godzinową. Udziela lekcji księgowości. Telefon 217-19 wieczorem.

POSZUKUJE się wykwalifikowanej biuralistki z ładnym charakterem pisma i znajomością buchalterii. Oferty sub: „R" do administracji dziennika..

WYKWALIFIKOWANY biuralista, pomocnik buchaltera zna administrację fabryczną, szuka pracy. Skromne wynagrodzenie. Łask. oferty do adm. „Republiki" pod „Referencje".

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO metodą najprzystępniejszą początkujących w krótkim czasie nauczam. Postępy zapewnione, Piotrkowska 132, m. 40, lewa of. IV-te wejście.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20 I-sza lewa of. parter

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21. m. 8a. front zastać od 4—8 po pol.

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Kryszek, Pomorska 15, tel. 171-28. Ceny umiarkowane. Zastać 2—3. 6

Uzdrowiska

WIŚNIOWA GÓRA, telefon 6, dom wypoczynkowy, posiadłość Lichtenfelda. Zarząd: Zofii Hellerowej. Poleca na sezon zimowy pokoje ciepłe z wszelkimi wygodami. Kuchnia na żądanie ściśle djetetyczna. Opieka lekarska na miejscu. Wiadomość w Łodzi, telef. 137-34.

RABKA. Właściciel pełnokomfortowego pensjonatu „Jedynaczka" (bieżąca woda w pokojach) przyjmuje do 10/XII zgłoszenia: Łódź, tel. 215-95, Sienkiewicza 6 m. 12 od 2—5 po poł.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

FOTOKOPIA, pismem czarnym na tle białym imituje oryginał. Wykonanie natychmiastowe. Cena umiarkowana, M. Kokotek, Cegielniana 53.

PRZYBŁĄKAŁ się pies wyżeł, brązowy. Wiadomość ul. Piotrkowska Nr. 66 u fryzjera.

SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

KINO
RAKIETA
Sienkiewicza 40
tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

2-gi tydzień rekordowego powodzenia

Dramat mężczyzny, za którym wlokło się przekleństwo... „BOCZNEJ ULICY..."

GRANICA

wg. powieści ZOFII NAŁKOWSKIEJ.
W rol. gł. Barszczewska, Żelichowska, Ćwiklińska, Pichelski, Samborski i Zelwerowicz
Początek w dni powszednie o godzinie 4-ej, w niedziele i święta o godzinie 12-ej w południe.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43 Tłocznia 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi: zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog. — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20 Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.